

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, poza 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarneckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 82.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; éwieróroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższemu postanowieniem z dnia 5 września b. r., w ocenie użytecznej działalności, przy budowie państw. kolei żelaznych, raczył najłaskawiej zezwolić, aby inspektorowi generalnej dyrekcji austriackich kolei państwowych ces. rady Antoniemu Suchanek, został wypowiedzianym wyraz Najwyższego zadowolenia; dalej raczył najmiłosiwiej udzielić urzędnikowi generalnej dyrekcji kolei państwowych, Janowi Rybczyńskiemu, złoty krzyż zasługi z koroną, a urzędnikom tejże dyrekcji, Klaudiuszowi Angermannowi, Edwardowi Markhl, i Ottonowi Bertele von Grenadenburg, złoty krzyż zasługi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższemu postanowieniem z dnia 5 września b. r., raczył nadać inspektorowi generalnej dyrekcji kolei państwowych, Antoniemu Millemothowi, w uznaniu jego użytecznej działalności w zakresie budowy kolei państwowych, tytuł rady budownictwa z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo handlu przeniosło starszego zarządcę pocztowego, Aleksandra Lorenza, z Brodów do Przemyśla.

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządza reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 25 sierpnia b. r., l. 3.365 komisya reambulacyjna względem założenia przez kolej żelazną Lwów-Belzec osobnego dworca towarowego w Rawie ruskiej, odbędzie się dnia 2 października na miejscu.

Wykazy gruntów, które w tym celu zajęte być mają, wyłożone będą stosownie do § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 roku Dz. p. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Rawie ruskiej przez 14 dni do publicznego przejrzania.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu owego 14 dniowego terminu w c. k. starostwie w Rawie, lub też podczas komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 września.

W dniu dzisiejszym, który jest terminem podjęcia działalności przeważnej części Sejmów krajowych. rozpoczyna się na nowo w Przedlitawii okres życia parlamentarnego. Ważna ta chwila w dziejach samorządu ludów austriackich daje powód dziennikom wiedeńskim do obszernych uwag, w których góruje nad wszystkimi innymi to przeświadczenie, iż tegoroczna sesya będzie obrazem tej spokojnej i przedmiotowej pracy, która może oddziaływać tylko uspokajająco i orzeźwiająco na umysł ludności, zmęczonej zaciętemi częstokroć zatargami na polu wewnętrznej polityki. Już dla tego samego, iż prowincjonalnym parlamentem przekazane są w pierwszym rzędzie materyalne interesa krajów, i że na tem polu polityczne i inne sporne kwestye schodzą z natury rzeczy na plan drugi, mogą sejmy rozwijać

blągą działalność w życiu politycznym Austrii. Tutaj to toczące się obrady nad rozmaitemi ekonomicznymi i kulturowymi sprawami ściślejszej ojczyzny mimowoli zbliżają ludzi różnych przekonań politycznych i różnych narodowości. To też bardzo nieliczne są wypadki, aby w którymkolwiek z sejmów zachodziły podobne sceny i podobne gwałtowne starcia, jakich widownią bywa zbyt często niestety centralny parlament.

Z innego atoli jeszcze względu należy się sejmom zaszczytne miejsce w politycznym organizmie Austrii. One to są owemi przybytkami, w których posłowie mają najlepszą sposobność wejścia w styczność z rozmaitemi gałęziami administracyi, i zapoznania się dokładnie z życzeniami i zażaleniami ludności; tutaj-to wyrabiają się najlepiej siły i rozwijają zdolności pojedynczych jednostek, doświadczenie wreszcie poucza, iż ci mężowie, którzy przeszli przez szkołę sejmową, dają najlepszą rękojmię użytecznej działalności na szerszej arenie parlamentarnej.

Jak lat zeszłych tak i teraz Sejmy mają do załatwienia szereg spraw zostających w ścisłym związku z dobrem i pomyślnością odnośnych krajów, nie ma zaś wątpliwości, że praca ich będzie blągą w skutkach a tem samem złoży najwymowniejsze świadectwo jak doniosła i użyteczna jest instytucya reprezentacji krajowych.

Ubolewać tylko należy, iż do pracy tej nie staną i teraz także niemieccy posłowie w Czechach. Oświadczenie ich, które zostanie złożonym dzisiaj do łaski marszałka Sejmu kró-

lestwa Czech, stara się postępowanie to tem usprawiedliwić, iż od czasu ustąpienia liberalnej mniejszości z Izby sejmowej nie zaszła żadna zmiana w tych decydujących stosunkach, które spowodowały abstynencyę i że przede wszystkim próby ugodowe marszałka ks. Lobkowitza pozostały bezowocnym skutkiem braku dobrej woli po stronie większości sejmowej. Umotywowanie to jest co najmniej naciągane i stoi w sprzeczności z istotnym stanem rzeczy. Jeżeli kto, to z pewnością czeska większość pragnęła szczerze porozumienia i ułatwiała jak tylko mogła drogę do ugody. Przyznają to otwarcie nawet ze strony niemieckiej, a między innymi znany patriota niemiecki Adolf Fischhof wykazał niedawno w sposób przekonujący, iż ustępstwa zaproponowane Niemcom są ze wszech miar cenne i wielkiego znaczenia dla zabezpieczenia narodowych interesów ludności niemieckiej, a natomiast pewne żądania, przy których trwają upornie Niemcy, nie dadzą się pogodzić z ogólnymi interesami Państwa. Te nawet dzienniki, które z pewną pobłażliwością traktowały z początku postępowanie mniejszości niemieckiej, obecnie po znanych zabiegach ks. Lobkowitza, nie wachają się zganić jak najostrej polityki owej mniejszości, polityki, która nie da się ani usprawiedliwić, ani może być poczytaną za korzystną dla Niemców czeskich. Publiczną jest zresztą tajemnicą, iż na obecne ukształtowanie rzeczy oddziaływały przeważnie żywioły skrajne, które w niemiecko-czeskim obozie poczynają wywierać wpływ coraz silniejszy i dlatego też jest na serwo powód do obawy, iż dopóki nie

106)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowickiego.

Część druga.

XIII.

(Ciąg dalszy.)

Siciński słuchał i uszom własnym wierzył nie chciał... Nareszcie stawał u szczytu swych marzeń w tym właśnie momencie, gdy mu się zdawało, jako najdalej jest od nich. Otrzymał misję, która go mogła od razu wywyższyć i postanowił ją spełnić wiernie, pewien, że Król wdzięcznym okazać się potrafi. A nie były to już zwykłe intrzygi dworskie, lecz sprawa doniosłego znaczenia, która na losy całej Rzpltej wpłynąć mogła... Nie trwożyła go też całe myśl, żali zdoła trudne spełnić poselstwo: wierzył w swoje własne siły i czuł, że o brotnym okazać się potrafi.

W uczuciu radości, jaka mu zaświtała, pozbył się od razu wszelkich trapiących myśli i wracał spieszenie do swego mieszkania, aby tam jeszcze w ciszy i spokoju nad poleceniem królewskim się zastanowił i ułożyć cały plan podróży. Wybiegł pędem na korytarz, który przebyć mu należało, aby dobieść do skrzydła pałacu, kędy mieszkanie miał, gdy nagle z wielkim zdziwieniem ujrzał w dali jakąś postać, która śnać korzystając z mroków wieczornych,

chyłkiem a spieszenie pod mur się przemylała, skierowując w tę stronę, kędy były Halszki komnaty.

Z uczy Ossolińskiego wróciła Halszka wcześniej, niż się spodziewano i natychmiast zamknęła się w swojej komnacie. Rozmowa z królewicem poruszyła ją więcej, niż przewidywać mogła. Ona sądziła, że serce jej zamknęło się już stanowczo dla uczuć wszelkich, a oto słów kilka, wyrzeczonych przez królewicę, obecność jego, wzrok i brzmienie głosu, odebrały jej niemal przytomność... Co czynić? i jak się bronić przeciw niebezpieczeństwu, które ukazywało się jej teraz tak blizkiem i groźnym? Bronić się, to cierpieć okrutnie... a uleść, to cierpieć także, ale serce spragnione uczucia, rwało się całą potęgą ku tym cierpieniom, opromienionym tęczwami barwy niedoznaczonych rozkoszy...

Siciński widział powracającą Halszkę. Powrót jej tak nagły zwrócił już jego uwagę, zwłaszcza, że ujrzał w przechodzie twarz jej bładą, zmienioną, pełną niezwykłego pomieszania. Zoczywszy teraz ową tajemniczą postać, przemylającą się ku komnatom Halszki, zdrzął mimowoli. Złowrogie jakieś przecucie ścisnęło mu serce.

W pierwszym momencie chciał gościć i przekonać się kłoby to był, ale się strzymał na myśl, jako tem mógł niepotrzebny rozgłos wywołać, bez żadnej dla siebie korzyści. Lepiej było śledzić potajemnie, nie dając po sobie poznać, iż cokolwiek dostrzegł. Postać przemknęła chyżo, niknąc w oddali, a Siciński z bijącym sercem przystanął, skrył się w ciemnym zakręcie korytarza i czekał. Nie było wątpliwości, iż owa postać szła ku Halszki komnatom, ile że korytarz ten do nich

jeno prowadził; powracając zaś musiała przechodzić obok kryjówki Sicińskiego, który w ten sposób mógł się snadnie przekonać, żali podejrzenia jego były ugruntowane.

— Jeżeli to — myślał — Tyzenhauz, rękodajny pokojowiec królewicy, lub pacholik Sokoł, to już na pewne dawne porozumienie wraca... Tedy baczne trzeba mieć oko...

Nie długo czekał. Na samym końcu korytarza otwarły się nagle podwoje i struga światła padła z nich na ciemną przestrzeń, opromieniając dwie stojące we drzwiach postacie. Jedna niewieścia, wspomniała, wyniosła... poznały ją zdala Siciński wśród innych tysięcy: — To Halszka! a przed nią w kornej postawie stał smukły młodzian, którego gibka, zgrabna postawa zarysowała się wyraźnie na tle owej smugi światła promiennej. I jego od razu teraz poznał Władysław. Był to Tyzenhauz, zaufany pokojowiec królewicy, młodzian hoży i przystojny, o którego sukcesach wśród niewiast w okolicy i fraucymeru królowej, dziwy rozpowiadano.

Siciński go nie cierpiał. Zazdrościł mu wesołości jego ustawicznej, zazdrościł uśmiechu, który z lic jego rumianych nie schodził, zawidził miłości ludzkiej, którą Tyzenhauz powszechnie posiadał. Z rozmaitych intrzy miłośnych, w jakie się młody dworzanin królewicowski często nieopatrznie płatał, wychodził on zawsze ręką obronną a taki był ujmujący i taki śliczny w zgrabnym stroju szwedzkim, tak pogodnie i łagodnie patrzył szafrowymi oczyma, a tak słodko się uśmiechał, że mu nawet niewiasty niestałości jego za złe brać nie mogły. Tkliwszego serca płakały a

on je łagodnie pocieszał, przedstawiając całe rozumnie, jako na tym świecie nic trwałego być nie może. Mężowie jeno i współzawodnicy, zawsze pokonani, krzywil się czasem — ano, i tych Tyzenhauz rozbroić umiał układnością swą i grzecznym obejściem.

— Zła to już sprawa — mruknął przez zęby Siciński — skoro to strojne paniątko tu zachodzi...

W tym momencie uleciało mu z pamięci wszystko, czem był dotychczas tak pilnie zajęty: polecenie królewskie i podróż na Ukrainę, cała sprawa jego przyszłości ustąpiła w tej chwili miejsca gwałtownemu wstrząśnieniu z powodu podejrzeń, jakie jego sercem miotały. Nie mogąc dosłyszeć słów rozmowy wyszedł z kryjówki i pospiesznie a cicho jak cień, pomknął ku wyjściu z korytarza, kędy z Tyzenhauzem spotkać się zamierzył.

— Wybadać go muszę... myślał — a jeśli mi nie powie, to z jego delikatnego oblicza czarną zdradę odgadnę...

Za chwilę Tyzenhauz wychodził i mimowolnie zdrzął, gdy Siciński, idąc ze strony przeciwnej, pozdrowił go na pozór uprzejmie.

— A! — rzekł — niespodziewanego gościa o tej porze witam... coż to wacpana do nas sprowadza?...

Tyzenhauz już się był z chwilowego pomieszania obaczył.

— Przybyłem tu — odparł — z dworzanami królewskimi, a zabłąkałem się szukając wacpana, mości Siciński, aby was prosić, byście pana marszałka uwia-domić zechcieli, jako królewic jutro tu przybędzie...

— A! — zawołał znów Władysław i uśmiechnął się szyderczo. Jego Króle-

powiedzie się wyprzeć tych żywołów, dopóty iluzorycznymi będą wszelkie nadzieje osiągnięcia trwałego i zarówno dla stron obu korzystnego porozumienia.

Sprawy sejmowe.

(Budżet krajowy).

(x) Zaznaczyliśmy w swoim czasie, że budżet krajowy, na rok 1889 preliminarzowy, należy do zupełnie normalnych, bez żadnych nadzwyczajnych wydatków, że jest wyrazem obecnych stałych potrzeb gospodarstwa krajowego. We wielu pozycjach wydatków, wykazuje on oszczędności, a tylko z powodu wstawiania znacniejszego wydatku na pokrycie niedoboru szkolnego funduszu krajowego w rubr. VII. poz. 51, na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych rubr. XIII poz. 156, na popieranie przemysłu krajowego, rubr. XVI, i na umorzenie pożyczki krajowej z roku 1888, rubr. XIV, wykazuje wzrost wydatków znacznie wyższy, niż w latach poprzednich. Po za tem preliminarzowy Wydział krajowy w rubryce II kosztą zarządu mniej o 3882 zł., w rubryce III kosztą leczenia mniej o 3000 zł., w rubr. V wydatki sanitarne mniej o 1000 zł., w rubr. VIII utrzymanie pomników historycznych, mniej o 2594 zł., w rubr. X wydatki na nowe budowy dróg krajowych, mniej o 27.513 zł.; w rubr. XI, dotacja dla zakładów krajowych, mniej o 684 zł.; w rubr. XII, wydatki na szupaśnictwo, mniej o 2000 zł.; w rubr. XV, na cele rolnictwa i górnictwa, mniej o 14.797 zł.; w rubryce XVII, rozmaite wydatki, mniej o 12.003 zł. Zliczywszy te zaoszczędzenia, okazuje się, że w wydatkach zwyczajnych proponuje Wydział krajowy mniej niż w roku zeszłym o 66.973 zł., natomiast więcej o 71.066 zł. na płace dla nauczycieli o 10.991 na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych; o 6415 zł. więcej na przemysł krajowy; o 3750 więcej na koszty druków sejmowych i o 77.112 zł. więcej na umorzenie długów krajowych, to znaczy o 169.334 zł. więcej, czyli ogółem po odciążeniu zaoszczędzeń o 102.361 zł. więcej.

Natomiast nie wykazuje budżet krajowy na rok 1889 żadnych wydatków nadzwyczajnych. Okoliczność ta w porównaniu z rokiem ubiegłym bardzo korzystnie wpływa na ogólny stan budżetu. W roku zeszłym wydatki nadzwyczajne wynosiły na budowę koszar dla żandarmeryi 150.000 zł. na fundusz pożyczkowy dla gmin na budowę koszar dla wojska 395.000 t. j. razem 545.000 zł. z czego wynika, że budżet na rok 1889 okazuje się korzystniejszym w wydatkach o 545 000 zł. niekorzystniejszym o 102.361 zł. to znaczy ogółem korzystniejszy blisko o 440.000 zł.

A jednak pomimo tego wszystkiego ogólny rezultat jest o 411.000 zł. niekorzystniejszym od roku poprzedniego. Gdzież tkwi

ta fatalna cyfra 850.000 in minus? Oto rzecz prosta: W roku zeszłym była pozostałość kasowa w kwocie 226.406 zł., która jak się okazało z zamknięcia rachunkowego na rok 1887 w roku bieżącym nie tylko że nie pozostanie lecz przeciwnie spodziewany jest niedobór.

W roku poprzednim była pozostałość z pożyczki krajowej r. 1883 w kwocie 214.104 zł. według uchwały Sejmu wielona na pokrycie wydatków z budżetu roku poprzedniego — a więc obecnie jej nie ma.

Wreszcie w roku ubiegłym była pożyczka krajowa na fundusz koszarowy w kwocie 395.000 zł. czego w tym roku również nie ma. Rezultat widoczny; mamy o 896.000 zł. mniej, w wydatkach preliminarzu się o 448.000 zł. mniej w dochodach o 46.761 zł. więcej, razem wzięwszy przedstawia się niedobór o 411.069 większy niż w roku poprzednim z czego jedyny smutny ale logiczny wniosek że trzeba podnieść dodatek krajowy o 4 1/2, na każdym 1 zł. podatków bezpośrednich.

Sejmy krajowe.

Czeski Wydział krajowy przedłożył ponownie Sejmowi niezadowolony na przeszłej sesji skombinowany wniosek Kwiczały-Clam-Martinitza, wedle którego we wszystkich czeskich szkołach średnich ma być udzielana nauka języka niemieckiego, oraz wniosek Herolda, który naukę języka niemieckiego jako obowiązkową wyklucza dla wszystkich czeskich szkół ludowych i średnich. Wydział krajowy zatwierdził mający się przedłożyć Sejmowi projekt statutu czeskiego banku krajowego.

Organa prasowe niemieckiego stronnictwa liberalnego w Czechach miały ogłosić wczoraj komunikat z oświadczeniem, iż posłowie niemieccy nie wezmą i nadal udziału w obradach sejmowych, albowiem od czasu ich ustąpienia nie zaszła żadna zmiana w tych stosunkach, które spowodowały to ustąpienie.

Do Sejmu dolno-austriackiego oprócz zwykłych spraw bieżącego zarządu, budżetu, zamknięć rachunkowych i t. p. wniesionych będzie kilka ważnych przedmiotów mianowicie: zmiana ustawy krajowej o opiece nad ubogimi i o okręgach tej opieki, projekt utworzenia krajowego zakładu hipotecznego, projekt ustawy sanitarnej, analogicznej z tym, który ma być wniesiony do Sejmu galicyjskiego, wreszcie elaborat p. dr. Józefa Koppa, o prawie wyborczym kobiet. Wydział krajowy wnosi, aby kobietom w ogóle nie przyznano czynnego prawa wyboru z wyjątkiem kobiet, należących do kurii większej posiadłości. Odnośny artykuł ordynacyi wyborczej ma opiewać:

„Prawo wyborcze do Sejmu krajowego Arcyksięstwa austriackiego poniżej Anizy, przysługują tylko własnowolnym osobom płci męskiej, które ukończyły 14 rok życia.

Tylko w klasie wybredziej większej posiadłości, uważane są kobiety, które są własnowolne i ukończyły 24 rok życia, za uprawnione do wyboru.“

Budżet krajowy Dolnej Austrii wykazuje w wydatkach 7,321.000 zł. w pokryciu 5,594.989 zł. niedobór tedy wynosi 726.088 zł., który ma być pokryty z pozostałości kasowych funduszu krajowego.

Uchwalona na ostatniej sesji dolno-austriackiego sejmku ustawa w sprawie powiększenia liczby posłów o dwóch otrzymała Najw. sankcję. Liczba posłów wybieralnych będzie otąd wynosić 69.

Wydział krajowy w Celowcu wygotował sprawozdanie w kwestyi wprowadzenia w życie ustawy o zabezpieczeniu robotników.

Do Sejmu styryjskiego wniósł tamtejszy Wydział krajowy projekt ustawy o poborze gminnych dodatków do podatków bezpośrednich, do podatku konsumcyjnego, tudzież o rozpisywaniu i podwyższaniu opłat gminnych, nie należących do kategorii dodatków do podatków. Wniesiono też drugi projekt Wydziału z ustawą o poborze dodatków bezpośrednich na cele powiatowe.

SPRAWY MONARCHII

(Z okazji 40 letniego jubileuszu zniesienia pańszczyzny).

W ostatnich dwóch numerach zamieściła *Wiener Abendpost* artykuły pod tytułem: „Przyczynki do zniesienia pańszczyzny i innych, wynikłych ze stosunku poddaństwa, ciężarów gruntowych“. W pierwszym z tych artykułów, które ukazały się z okazji uroczystości, jakie zapowiedziano na Morawie i Śląsku z powodu 40 letniego jubileuszu zniesienia pańszczyzny, wykazuje *Wiener Abendblatt* dokumentami, że Rząd nosił się już z myślą zniesienia stosunku poddaństwa i wynikłych ztąd ciężarów — nim jeszcze Hans Kudlich, którego usiłują przedstawić z pewnej strony jako głównego inicjatora tego wiekopomnego faktu, wystąpił ze swoim wnioskiem i że już wówczas cesarski patent z dnia 28 marca 1848 orzekł zniesienie pańszczyzny na całym obszarze Monarchii, począwszy od dnia 31 marca 1849. Faktem jest również, że nie tylko pańszczyzna, ale wszelkie inne ciężary gruntowe w niektórych krajach, a zwłaszcza na Morawie, były zniesione nie tylko faktycznie lecz prawnie, nim jeszcze zebrały się sejm konstytucyjny. *W. Abendpost* omawia następnie wniosek barona Widmanna w sejmie morawskim i przyjęcie, jakiego doznało uchwalenie tego wniosku wśród reprezentantów ludności wiejskiej.

Artykuł nadmienia, iż skoro marszałek zawiadomił o rezultacie głosowania, dodając, iż uchwała znosząca pańszczyznę, zostanie przedłożoną natychmiast ministerstwu do zatwierdzenia, podniósł się deputowany

z gmin wiejskich, Müller, i powiedział: „Tak tedy sprawa pańszczyzniana została zaktwowana, jesteście zwolnieni na zawsze, zwolnieni z gniołającego nas ciężaru. Oceniamy ofiary, jakie ponieśli wielcy właściciele, czyniąc zadość życzeniu Jego Ces. Mości i w ogóle dla dobrej sprawy. Dlatego też wznieśliśmy okrzyk na cześć Monarchy i okrzyk na cześć władzy.“

Wiener Abendpost wykazuje obok tego, iż główna zasługa pod względem popierania w sejmie morawskim intencji Rządu co do zniesienia pańszczyzny, przynależą do baronowi Albertowi Widmannowi, hr. Włodzimierzowi Mitrowskiemu i księciu Aloizemu Liechtensteinowi, oraz Słowianom: Aloizemu Prażakowi, Janowi Trifalukowi i Janowi Dworzakowi.

Komitet, który urządził obchód rocznicy zniesienia pańszczyzny, zaprosił także do udziału prezydenta Izby deputowanych, dr. Smolkę.

Dr. Smolka odpowiedział na to w ten sposób:

Szanowny komitecie! Cieszyłbym się istotnie, gdybym mógł uczynić zadość szanownemu zaproszeniu do udziału w obchodzonej w dniu 8-go b. m. uroczystości na cześć zniesienia pańszczyzny. Byłem bowiem sam czynnym jako członek pierwszego austriackiego konstytuującego parlamentu w roku 1848/49 przy tym błogosławianym i po wszystkie czasy pamiętnym akcie, a samo się przez się rozumie, że zgadziłem się na wszystko z całego serca. Ponieważ wszakże, jako członek galicyjskiego Wydziału krajowego, nie mogę nie być obecny na otwarciu galicyjskiego Sejmu w d. 10-go b. m. nie pozostaje mi nie innego, jak być tylko w duchu obecnym na tej wzniosłej uroczystości, i zarazem prosić o wyrażenie memu przyjacielowi Kudlichowi mego najserdeczniejszego pozdrowiania. Z wyrazem głębokiego szacunku oddany dr. Fr. Smolka.

Z Warszawy.

(Rozporządzenie względem oficerów żonatyh w katolickami. — Oficerowie Polacy. — Wychowawcy prawosławni w zakładach prywatnych).

Jeszcze w r. z. *Warsz. Dniem*. Zażalenie szereg artykułów o dzieciach z t. zw. małżeństw mieszanych i domagał się nad temi, które mają matki Polki, a ojców prawosławnych, osobnej kontroli i opieki ekwiwnej, motywując potrzebę tem, że matki Polki polonizują te dzieci i nie dopuszczają aby pozostały z przekonania prawosławnymi. Rząd, który zachęcał dawniej prawosławnych do zawierania małżeństw z katoliczkami, zmienił jak się zdaje w ostatnich czasach swą opinię, tak bowiem przy najmniej wnosić należy z najnowszego rozporządzenia ministra odnoszącego się do wojskowych. Rozporządzenie to opiewa, iż każdy oficer, który jest żonaty z katoliczką ma na przyszłość korzystać pod względem awansu służbowego z tych tylko praw, jakie przysługują osobom obcych wyznań (t. j. katolikom i ewangelikom).

Dowódcy wojskowi otrzymali informację aby tych oficerów Polaków, którzy pełnią służbę w Królestwie polskiem, przesunąć w krótkim czasie w głąb carstwa, a na ich miejsce przysłać oficerów Rossyan, tak aby armia na zachodniej granicy miała tylko oficerów narodowości rosyjskiej.

Według najnowszego rozporządzenia naukowe zakłady prywatne będą mogły przyjmować otąd wychowawców prawosławnych nie inaczej, jak za specjalnem zezwoleniem inspektora szkół m. Warszawy i za złożeniem zobowiązania, że zakład posiadać będzie nauczyciela religii prawosławnej w osobie prawosławnego popa.

W Skierniewicach czynią od pewnego czasu z wielkim pośpiechem przygotowania na przyjęcie dworu carskiego.

Z Rossyi.

(Potoczne wiadomości.)

Donoszą z Petersburga: Po manewrach pod Elizabetgrodem car Aleksander wraz z carową przybędą jak zwykle na polowanie do rewirów skierniewickich, gdzie już czynią potrzebne przygotowania; ztąd dopiero uda się para carska na Kaukaz, gdzie obecnie zbyt jeszcze jest gorąco, aby przedsięwziąć tam podróż bezpośrednio po manewrach.

Podczas manewrów mają być dokonane po raz pierwszy próby zastosowania konserw do żywienia żołnierzy i koni. W tym celu delegowano profesora uniwersytetu petersburskiego, Dobrosławina.

Na jesiennej sesji rady stanu, wzięty będzie pod obrady projekt ustawy równoprawniającej niewiasty z mężczyznami w prawie spadkowym. Dotąd bowiem w Rosyji córki dziedziczą tylko czternastą część

wicowska Mość już się śnać znudził samotnością, bo oto słyszę, że dziś i u pana kanclerza w gościnie był... Skończyło się już pono zakonne rozmyślanie...

Tyzenhauz ręką machnął.

— Biedny pan! — rzekł — Dusza niespokojna, czynu pragnąca a skrepowana. Powiem wacpanu — dodał, postępując zwolna obok Sicińskiego, — jako bym nie mieniał mojej kondycyi na taką królewicowską purpurę...

— To pewna rzecz! — zawołał śmiejąc się Władysław — purpura niewygodna jest, zwłaszcza z kardynalskim kapeluszem lub kapturem mniszym, który już zgola nie może być przynętą dla niewiast... Dworzaninowi takiemu jak wacpan, to łatwo wszędy samemu trafić, a królewic, zwłaszcza zaś kardynał i egzjuzita, to chyba jeno za pośrednictwem dworzanina trafia a to już zawždy trudniej i spudłować można...

Tyzenhauz zwrócił się szybko ku Sicińskiemu, ale w ciemnościach wyrazu jego oblicza dostrzedz nie mógł; rzekł go jeno głos dziwnie szyderski i drwiący. Instynktem przeczuwał niebezpieczeństwo i podstęp.

— Ano — odrzekł po chwili śmiejąc się swobodnie — w sprawach niewieścich, to już królewic pono zobojętniał zupełnie a nietylko zobojętniał, lecz skamieniał; — jescztem go nigdy tak surowym pod tym względem dla innych nie widział. Że tam o mnie różne dzwiny ludziska plotą, to już się był i na mnie za to rozsierdził, piekłem grożąc w wieczności, a wypędzeniem ze dworu swego w doczesnym żywocie...

Podczas tej rozmowy, idąc ciągle, zwrócili się w inny korytarz i stanęli

u drzwi mieszkania Sicińskiego. Władysław otworzył podwoje.

— Darujcie — rzekł z uprzejmym ukłonem — jeżeli śmiem do siebie inwitować... ale może spocząć zechcecie... skoroście się tu przypadkiem zabłąkali...

Tyzenhauz zawahał się moment. Inwitacya ta nie była mu śnać pożądana, ale z drugiej strony ton mowy Sicińskiego przejmował go jakąś obawą, wyrażał istnienie podejrzeń, które co rychlej usunąć należało.

— A może ten chytry Kazanowski powiernik — pomyślał — widział mię jakim do pięknej Halszki szedł? Spenetrować to trzeba...

Ta myśl skłoniła go, iż inwitacyę Sicińskiego przyjął i wszedłszy do wnętrza komnaty bardzo ozdobnie urządzonej, począł się z zajęciem wszystkiemu przyglądać i chwalić.

— Zadzroszczę wacpanu — rzekł — służbę macie lekką a miła, łaski tak potężnego jak marszałek nadworny pana, mieszkanie piękne a dostatnie, sąsiedztwo zaś takie, że oszaleć można z rozkoszy...

— Jakie sąsiedztwo? — spytał Władysław.

— Ano, takie, że podobnego mu w całej Rzpltej nie znaleźć... wszak pani marszałkowa z najpiękniejszych najpiękniejszych...

I mówił dalej swobodnie, przeniikliwym wzrokiem na Sicińskiego patrząc...

— Widziałem ją przed chwilą i rozmawiałem z nią nawet...

— Jakto? — zawołał Siciński z udanem zdziwieniem, — mówiliście z marszałkową? o tej porze?

— Kłamca doskonały — pomyślał Tyzenhauz — albo też może rzeczywistość nic nie dostrzegł.

— Ano, — rzekł głośno — nie spuszczać z oka twarzy Władystawa — mówiłem wam, jakim się tu w tych ciemnych korytarzach zabłąkał... pusto było wszędy, bo dworzanie wszyscy skupili się w antykamerze z królewską służbą, więc szedłem po omacku, aż zaszedłem na koniec korytarza, kędy drzwi się nagle otwarły, a ja znalazłem się w obec cudownej jeźmości, która zoczywszy mnie omal nie krzyknęła...

— Przecie wacpan nie straszny... zaśmiał się Władysław.

— W dzień nie... ale w nocy oczy moje pono błyszczą jak kocie — śmiejąc się również odrzekł Tyzenhauz, potrząsając bujnemi, jasnymi kędziorami włosów, które mu aż za ramiona spadały — więc ją tedy przepraszać jałem submitując się kornie i tłomacząc, że chciałem jeno wacpanu, jako najbliższemu powiernikowi pana marszałka, zwiastować, iż królewic jutro odwiedzić go pragnie, co pani Kazanowska uprzejmie przyjął raczyła...

Siciński oczy ku ziemi spuścił.

— Mądry z ciebie gracz, myślał, ale się twoja sztuka nie udała cale, bo stara jest... Jeszcze mię Godziemba, niech z Bogiem spoczywa, uczył, jako najlepiej jest fałsz w część prawdy ubrać, aby całej prawdzie ucieczkę ułatwić... Ale przedemną nie ujdzie...

Zacmem po krótkiej jesczcie, obojętnej rozmowie, rozeszli się młodzi dworzanie, zapewniając siebie wzajem o szczerych i przyjaznych sentymentach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

majątku rodziców, a po braciach, jeżeli są inni żyjący bracia, nie dziedziczą wcale.

Według petersburskiego korespondenta *Daily Chronicle*, inżynierowie Kruppa zakupili już pod Ekaterynostawem grunta na urządzenie warsztatów do lania dział stalowych dla rządu rosyjskiego.

Podług obliczenia gazety *Swiet*, flota handlowa państwa rosyjskiego składa się z 480 okrętów, nie licząc małych statków.

Niebawem ma być otwarta w Petersburgu szkoła handlowa dla kobiet; od kandydatów ma być wymagane świadectwo z ukończenia przynajmniej szkoły miejskiej. Będzie to pierwszy zakład tego rodzaju w Rosyji.

Jak donoszą dzienniki petersburskie, wygotowanie planów połączenia za pomocą komunikacji wodnej morza Bałtyckiego z Białem, jest już ukończone. W początku roku przyszłego, plany i kosztorysy będą złożone ministrowi komunikacji.

Dyrekcja policji w Odessie skonfiskowała pamflet, skierowany przeciw królowi Milanowi, pod tytułem: „Królowa męczenniczka”, który w kilku tysiącach egzemplarzy został wydany.

Z Watykanu.

(Przygotowania w Watykanie na przyjęcie cesarza Wilhelma. — W sprawie rosyjsko-watykańskiej ugody. — Opis podróży po Romani.)

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu, iż dwór papieski oraz oficerowie gwardji papieskiej nie wyłączając tych, którzy są na urlopie, otrzymali polecenie aby na 19 i 20 października byli przygotowani do wzięcia udziału w ceremoniale, jaki bywa używany w nadzwyczajnych tylko razach n. p. przy przyjęciu monarchów. Zarządzenie to łączy z zapowiedzianą wizytą cesarza niemieckiego w Rzymie. W Watykanie oczekują rychłego powrotu posła pruskiego p. Schlözera. Berlińska *Germania* dowiaduje się, iż obecnie pracują z pośpiechem nad zredagowaniem mającego się zawrzeć między Watykanem i Rosyją konkordatu. Nadzwyczajny wysłannik rosyjski radca ambasady Izwołski był ostatnimi czasy kilkakrotnie na posłuchaniu u Ojca św. Główne punkta projektu ugody podał sam Papież.

Piszą z Rzymu *Osservatore Romano*, organ Watykanu, drukuje obecnie urzędowy opis podróży papieża Piusa IX po Romani w roku 1857. Czytając ów opis, doznaje się złudzenia, dodaje ów dziennik, jakoby dzisiejsze urzędowe sprawozdania o najnowszej podróży króla Humberta były jego dosłownem powtórzeniem.

Z Belgradu.

(Zarządzenie ostrożności. — Królowa Natalia. — Zaprzeczenia o przesileniu gabinetowem).

Pod dniem 8 b. m. donoszą z Belgradu:

Od kilku dni otrzymywał rząd doniesienia z całego kraju, że w dzień imienin królowej Natalii przypadających na 7 b. m. należy się obawiać nie tylko demonstracji, ale i rewolucyjnych eksperymentów. W stolicy samej poczyniono skutkiem tego nadzwyczajne zarządzenia. Policja i żandarmerja stała pod bronią, wojsko skonsgnowano w koszarach. W południe zapełnił się kościoł Natalii tłumami ludu, który jednak zachowywał się nadszpedziewanie spokojnie. To samo i ulica była zupełnie spokojną. Na kilku domach wywieszono chorągwie, które policja natychmiast skonfiskowała bez oporu ze strony ludności. Aresztowano kilku pijanych ludzi, którzy wydawali okrzyki nieprzyjazne dla króla. Redakcja *Odjeku* była osaczona policją, lokale, publiczne, kawiarnie i gospody rozkazano pozamykać już o godz. 9 wieczorem. Zarówno jak w stolicy tak i na prowincji nie zaszły nigdzie żadne ekscesy. Przewodnie partyi radykalnej poręczyli zresztą rządowi za utrzymanie spokoju i porządku.

Telegram, którym król Milan zażądał od konsystorza w Belgradzie odroczenia sprawy rozwodowej, brzmi:

„Dowiedziawszy się, że małżonka moja Natalia na podanie nasze o rozwód przesłała odpowiedź, prosimy konsystorz o przesłanie nam natychmiast tej odpowiedzi w odpisie i dozwolenie, abymy jeszcze pe-żebny sposób dopiero za trzy miesiące zatwierdzone zostały.”

Konsystorz według życzenia króla rozprawy odroczył. Powody, dla których król prosił o odroczenie tej sprawy, są, jak z Belgradu donoszą, politycznej natury, a względy czysto polityczne wzbraniają wyjaśnić ich teraz.

Królowa Natalia zamierza aż do chwili rozstrzygnięcia sprawy rozwodowej zamieszkać w Bukareszcie, dokąd przybyła, jak wiadomo, przed kilkoma dniami.

Z Zemlina donoszą, iż w tamtejszym austriackim urzędzie telegraficznym nadano wiele depesz z życzeniami do królowej Natalii.

Wedle doniesień z Abbazi, gdzie przebywa obecnie król Milan, nie mają najmniejszej podstawy pogłoski o przesileniu gabinetowem; nie ma też żadnego zgola powodu do jakichbydz zmian.

KRONIKA

Lwów, 10 września.

— **Radca dworu p. Antoni Schiffrer** wyjechał na dni kilka do Wiednia.

† **Dr. Juliusz Au**, b. dyrektor szkoły rolniczej w Żabikowie, a następnie profesor wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, zmarł tamże, po długiej chorobie, w zeszły piątek. S. p. dr. Au był profesorem ekonomii i administracji i cieszył się sympatją młodzieży i kolegów. Dzisiaj złożono zwłoki zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku w Dublanach.

— **Szkoła im. Szaszkiewicza**. Reprezentacja miejska zatwierdziła uchwałą sekcji V Rady miejskiej co do otwarcia przy szkole im. Mark. Szaszkiewicza jednej klasy (I-ej) z wykładowym językiem polskim w miejsce zwiniętej szkoły dominikańskiej. Dyrekcja szkoły im. M. Szaszkiewicza prowadzi zapisy uczniów do tej klasy aż do 15 września b. r. Klasa ta mieści się w kamienicy pod l. 23 przy ulicy Ormiańskiej na dole.

— **Dyrekcja teatru hr. Skarbka** zawiadamia interesowanych, iż kancelarya teatru przeniesioną została pod nr. 35 na II piętrze (głównie schody na lewo).

— **Repertoar teatralny**. Dziś w poniedziałek po raz pierwszy „Dziwak”, komedia w 5 aktach, Aleks. Mańkowskiego. Jutro, we wtorek, trzeci występ p. Gustawa Jerzyny, tenora teatrów warszawskich, „Błazen królewski”, operetka w 3 aktach Müllera. — We środę po raz drugi „Dziwak”, komedia w 5-ciu aktach, przez Aleks. Mańkowskiego. — Drugą premierą w przyszłym tygodniu będzie „Myszka” Paillerona, a potem „Niespodzianki rozwodowe” Bissona. Obydwie sztuki cieszyły się wielkiem powodzeniem w Paryżu.

— **Kapela „Harmonii”** grać będzie dzisiaj o godzinie 5-tej po południu w ogrodzie Miejskim.

(m) **Walne zgromadzenie majstrów i czeladników szewskich** we Lwowie, odbyło się w sobotę po południu w sali ratuszowej. Powodem tego zgromadzenia była głównie okoliczność, że w niedalekiej przyszłości ma we Lwowie powstać nowy, wielki fabryczny skład obuwia, niejakiego Fraenkla z Mödlingu, sprzedający swój towar po cenach bajecznie tanich. W mnożeniu się takich fabrycznych składów upatrują nasi rękodzielnicy zamach na swoją egzystencję, niepodobna im bowiem wytrzymać konkurencji. Narady w tym kierunku były bardzo ożywione; skreślono w jaskrawych barwach upadek rękodziela szewskiego i ruinę niezliczonych rodzin szewskich. Ostatecznie wybrało zgromadzenie delegację z 5 członków, która ma się udać z prośbą do J. E. p. Namiestnika o obronę rękodzielników lwowskich przed spekulantami obcymi. Ta sama deputacja ma także udać się do p. P. rezdynta miasta i przedstawić mu sprawę urządzania sklepów z wysprzedają lichego obuwia, w rozmaitych częściach miasta, przez niejakiego p. Weissa.

— **Ślub cywilny**. Prezydent miasta p. Mochnacki, połączył wczoraj w swej audyencyonalnej sali dożgonnym węzłem małżeńskim, p. Antoniego Ed. Majdingera, oficyała kolei Karola Ludwika, z panną E. br. Enis. Jako świadkowie byli obecni pp. Klaus i Jankowski; protokół spisał p. radca magistratu Widmann.

— **Oszust**. Osmnastoletni młodzieniec podający się za Rudolfa Seespitza, także Fischera, niskiego wzrostu, czerwony na twarzy, wyglądający na izraelity, utrzymując, iż jest ubogim uczniem, wyłudza od łatwowiernych datki pieniężne.

— **Nieprzyzwoite zachowanie się w teatrze**. Jędrzej B..., emerytowany nadstrażnik skarbowy, będąc wczoraj w teatrze na przedstawieniu „Hulaj dusza”, zachował się na galerji tak nieprzyzwoicie, iż go za to pościągnięto do odpowiedzialności.

— **Podrzucone dziecko**. Dymko Wertas, rolnik w Srokach zamieszkały, znalazł 2 t. m. w lesie Brzezynie koło Laszek, w miejscu 15 kroków od gościńca oddalonego, pięciomiesięczne żywe dziecko płci żeńskiej, które także podrzucono. Dotychczasowe dochodzenie wykazało, iż w czasie tym przybyła do lasu w dorożce jakaś kobieta, która wysiadłszy z powozu dłuższy czas tam bawiła.

— **Stan powietrza**. Barometr poszedł znacznie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 10 b. m., według spostrze-

żeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr silniejszy o zmiennym kierunku (z S) strony, średnia temperatura doby około +20°C., niebo czyste, powietrze suche, pogodnie.

Srednie temperatury w ostatnich trzech dobach, licząc od godz. 12 w południe, były następujące: pierwszej +19.7°C., drugiej +20.5°C., ostatniej +19.5°C., najwyższą temperaturę +26.3°C. mieliśmy w piątek najniższą dziś wnoocy i wynosiła +13.8°C.

Opadu wcale nie było.
Zniżka barometryczna 755 — 760 mm. znajdowała się wczoraj we Włoszech; zwykła 775 do 770 mm. w Finlandji.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 771 mm.

— **Do Rady powiatowej zloczowskiej**, przy wyborze uzupełniającej z grupy gmin wiejskich, wybrany został Michał Hewicz, naczelnik gminy Młynowce; zaś przy wyborze uzupełniającej z grupy większej własności ziemskiej, p. Mieczysław Komarnicki, właściciel dóbr.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Bochni, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 15 października b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom e. k. starostwo.

— **Między pogorzalców** w Jezierzanach, delegat br. Hirscha z Paryża rozdzielił w ostatnich dniach z. m. w imieniu swojego mocodawcy kwotę 16.630 zł.

— **O pożarze kościoła i klasztoru OO. Bernardynów** w Gwoźdzu piszą nam: Dnia 3 września wśród niezwykłej burzy, srożącej się nad Gwoźdзем i okolicą uderzył piorun w kościół OO. Bernardynów i w tej chwili zapalił dach, a pomimo ulewnej deszczu płomienie z taką gwałtownością ogarnęły dach na kościele i przyległym klasztorze, iż o ratunku ani mowy być nie mogło. Musiano tedy ograniczyć się na wynoszeniu przedmiotów z płonącego kościoła i klasztoru. Dzięki energii miejscowego gwardyana O. Felicjana, uratowano od zniszczenia wiele przyborów i sprzętów kościelnych, tudzież wszystkie akta parafialne i klasztorne. Kościół z powodu, iż nie był sklepiony spalił się ze wszystkimi ołtarzami, kazalnica, organami do szczytu, w ogóle co tylko stanowiło tu palny materiał, wszystko uległo zupełnemu zniszczeniu. Na klasztorze zgorzał dach do szczytu i ogień przepalił sufitu cel na pierwszym piętrze. Parter z wielkim wysiłkiem przedniszczającym żywołem ochroniono. Szkoła wynosi około pięćdziesiąt tysięcy zł.

— **Piorun w Białowej**, pow. rzeszowskiego poraził na śmierć włościanina Franciszka Początkę i wznicił pożar, który stłumiono. W Bliznem, pow. brzozowskiego zabił 13-letniego chłopca i spalił zagrodę włościańską. W Jastrzębicach, pow. sokalskiego zabił parobka Harasym Kruka, przy nabieraniu wody ze studni. W Grąziowiu zabił dziewczynę, a drugą ciężko poparzył. W Nowoszynie, pow. rohatyńskiego poraził na śmierć chłopca, który się schronił pod lipę. W Brodach, pow. chrzanowskiego zabił w polu Maryę Kubiłską. W Nienadówce, pow. kolbuszowskiego, pastuszkę a w Majdanie spalił chatę, zabił dziewczynę Annę Urbanównę i poraził ciężko dwoje jej rodzeństwa. W Meszanie, pow. krośnieńskiego zabił pastuszkę Hrycia Lipowskiego, w Iwanju, pow. zaleszczyckiego spalił chatę i zabił dwie osoby a trzecią poparzył. W Krzywem, pow. skałackiego, zabił pastuszkę Iwana Byłyka w polu. W Kamieniu, pow. niskiego poraził na śmierć włościankę Zofię Bednarzową i spalił stajnię, oraz stodołę. W Królowej ruskiej, pow. gorlickiego zabił sługę kościelnego w furcie przed cerkwią. W Mykietyńcach, pow. kosowskiego dziewczynę Annę Hasiuk w polu. W Załozcach, pow. brodzkiego, włościanina Stefana Nazarewicza, a w Woli niższej, pow. sanockiego pastucha Wania Peleszacza.

— **Pożar**. W nocy z 31 sierpnia na 1 września wybuchł pożar w niezamieszkałej części domu Izaaka Ekerę w Radziechowiu i w krótkim czasie objął i zniszczył 20 domów zamieszkałych przez 58 rodzin żydowskich; szkoda wynosi około 39 130 zł., z której to sumy odpada 8.730 zł. jako zwrot od Towarzystw asekuracyjnych. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie nieostrożność.

— **W szkodzie leśnej** napotkał leśniczy dóbr hr. K. Lubińskiego, Adam Lerch w Krakowcu, pow. Jaworskiego, trzech parobków z Załazia, którzy mimo wezwania, aby się zatrzymali, usiłovali uciec. Leśniczy strzelił za uciekającymi drobnym śrutem i skaleczył ciężko jednego ze szkodników, Jacka Korzaka. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowego.

— **Kościotrupa** w szczytkach odzieży kobiecej, znaleziono przypadkiem w gęstych zaroślach lasu Kopaczynskiego, w powiecie horodeńskim, zdala od wszelkiej drogi. Oględziny sądowe stwierdziły, że nieznamą zmarła, jak się zdaje żebraczka, liczyć mogła już lat 60, a zwłoki jej leżały na tem miejscu przez 5 do 6 miesięcy i poszarpane zostały i stoczone przez dzikie zwierzęta i robactwo. Być może, iż bie-

dna zbłąkała się w lesie i utraciła życie w zaspach śnieżnych, które pokrywały ziemię aż do wiosny. Dalsze dochodzenia zarządzone.

— **Kochawina**. 10 maja. Dalsze ofiary z kwietnia do 19 kwietnia. Z. V. z Poznanki na intencję jedynaczki córki 2 zł., Gumińska z Doliny 2 zł., Ludwika 1 zł. 50 ct., Ureżula 9 zł. z Krakowa o opiekę M. B. w życiu i przy śmierci 5 zł., Zychowicz z Krakowa 1 zł. na podziękowanie N. P. za polepszenie zdrowia. Młynarska se Stanisławowa 2 zł., Zywicka z Tarnopola 5 zł., Katarzyna Zająco 1 zł., J. N. S. z Jedlicz o wyzdrowienie siostry 3 zł., J. S. na uproszenie opieki dla męża i dzieci 2 zł., K. B. ze Lwowa 1 zł., H. Ch. z N. prosiąc o pewną łaskę 4 zł., R. S. z Wiśniowy 1 zł., Kolb z Dobromila 2 zł. o poratowanie na zdrowiu siostry. Kunce z Czortkowa o zdrowie i opiekę 1 zł., Kolinek z Kent polecający się opiece M. B. 2 zł., Wojciechowski z Ottyonii dziękując za doznane łaski 3 zł. Z Węgier o opiekę nad dziećmi i zdrowie najstarszej 6 zł., adm. *Gaz. Lwów*, od Szegiwi 1 zł., Bielski 1 zł., siostry Wanda i Emila M. 2 zł., Krystyna N. 2 zł., Aniela Haszczyca 5 zł. razem 11 zł. Wysocka z Uwina dwa pierścionki złote i jeden talarek (i na m. św.) na podziękowanie za odebrane łaski i za zdrowie Adasia. Ks. Rolny ze Lwowa 2 zł. dla uproszenia łaski całej rodzinie Koralewicz ze Lwowa 5 zł., Kłowska z Lublina 1 zł., M. M. ze Lwowa o wiadome łaski 2 zł., J. M. M. M. o szczęście i błog. 1 zł., Ch. z Krakowa prosząc o wysłuchanie modlitwy 1 zł., Michałowski z Tarnopola 3 zł., F. L. z Wieliczki 1 zł., od sług 50 ct. (i na m. św. na podziękowanie za wyzdrowienie). M. G. K. z Krakowa 1 zł., H. F. z Kalwaryi dla uproszenia zdrowia i błog. rodzinie 5 zł., M. A. ze Zwierzynca 1 rubel pap. (i na m. św. o opiekę w troskach i utrapieniu). A. M. S. z Bochni na podziękowanie za doznane łaski — Maryo, Królowo Najśw. Serca Jez. módl się za nami 1 zł. Wilach z Brzeżan na podziękowanie M. N. za uzdrowienie dzieci Adzia i Władzia 1 zł., Zosia Z. ze Lwowa na cegiełkę 2 zł. z prośbą o błog. na drogę życia. T. A. z Zydaczowa o pociechę w utrapieniu 1 zł., E. K. z Górka na podziękowanie za łaskę 1 zł., A. K. prosząc o opiekę 1 zł., M. B. 1 zł.; H. N. z Bochni o wysłuchanie prośb 1 zł., Tułaczyński z Boższowiec o zdrowie dobrodziejki 1 zł., za swoje zdrowie 1 zł. O wyjawienie tego co w domu szkódę wyraża 1 zł. (i na m. św.), Buczkowska Maryanna z Rudy na podziękowanie M. B. za doznany cud w groźnym niebezpieczeństwie 5 zł., Mak ze Spytkowic ad Jordanów 50 ct., Trybuła 50 ct., Katarzyna Lipka z Sidziny 50 ct., Fusek z Ostrów 2 zł., o błogost. dla siebie i syna w naukach M. H. z Dobromila 1 zł., prosząc N. P. a wysłuchanie prośb. Szumbarówna ze Lwowa 2 zł. O wytrwałość w miłości ku sercu P. J. Kolinek z Kent 2 zł. (i na m. św.) Z Białogóry 2 zł. Nowakowska na uproszenie zdrowia 1 zł. Grzegorz Ludkiewicz z Rudy przed śmiercią zapisał na kościół M. B. 40 zł., Majewicz z Rudy 1 zł., A. i B. D. z Maniów 5 zł., prosząc o zdrowie i oddalenie wszystkiego złego. W. B. M. z Krakowa 3 zł., prosząc o zdrowie dla 2 ubogich osób. Ks. Kobiela 1 zł. (i na m. św.) Gnoińska z Sekala 3 zł., (i na m. św. o zdrowie dla męża i dzieci), Eljasz Tiuk gospodarz ob. gr. z Hnizdyczowa na podziękowanie M. B. za cudowne wyleczenie z płamistego tyfusu 30 zł. (i na m. św.) sam byłem nocnym świadkiem tej ciężkiej stąbości, pomoc lekarską nie skutkowałą polecieć mu oddać się w opiekę M. B. i dać mu medalik na piersi za co też razem z żoną przyszedł i z płaczem dziękował. Warchał z Łowczy 1 zł. 40 ct., Gotowski z Krakowa 3 zł. Pieniżkiewicz: załączam za doznana opatrność od M. B. 2 zł. Bugajski z Tustanowic 1 zł. 50 ct. „Dziękujemy Przenajśw. Mateczce — królowej nieba i ziemi za Jej łaski i dobrodziejstwa”. Bendkowski z Tustanowic 1 zł. Królowo nieba i ziemi prosimy Cię o zdrowie i szczęście. Mrozowicki ze Lwowa na podziękowanie M. B. za uzdrowienie w stąbości 1 zł. Pasławska ze Stanisławowa 5 zł. o zdrowie dziećmi. Od sług Tekli i Hani 2 zł. Weronika Kulezycka z Rudy 1 zł., J. G. z Doliny 1 zł. o uproszenie łaski B. dla syna W. Pan Tchórzniaki z Cucułowic 100 zł. (i na m. św.) Sobieska z Baranowa za wysłuchanie prośby 2 zł. Z tacy niedzielnej 18 zł. 17 ct. Razem 330 zł. 12 ct. Ogólna suma 6192 zł. 15 ct. Łaskawym ofiarodawcom składam dzięki serdeczne, prosząc najuprzejmiej o dalsze datki.

Ks. Jan Trzopiński,
adm. parafji, poczta Żydaczów.

— **Ignacy Domejko**. W tych dniach pociągiem kurserskim wyjechał z Warszawy Ignacy Domejko do Paryża, żądając po kilku tygodniach wyjedzie do Chili. W Chili zabawi Domejko około półtora roku, poczem zamierza powrócić na stałe do kraju. Sędziwy rektor, pomimo 83 lat wieku, cieszy się jak najlepszym zdrowiem.

— **Henryk Sienkiewicz**. Z Sobót piszą pod dniem 4 b. m.: „Wczoraj grono bawiących tu Polaków uczciło składkową kolacją Henryka Sienkiewicza. P. Jan Donimirski, właściciel dóbr pod Malborkiem, w pięknej przemowie podniósł zasługi autora „Ogniem i mie-

czem" i wychylił pierwszy toast za zdrowie znakomitego pisarza. Po tym nastąpiły inne toasty, w których, pomiędzy innymi, wyrażono nadzieję, że Sienkiewicz napisze powieść obyczajową tym razem jednak współczesną. Zebranie, wśród ożywionej rozmowy, przeciągnęło się do późna. Sienkiewicz wyjeżdża w tych dniach do Paryża, gdzie, odosobniwszy się, zamysła wziąć się do pracy.

— **O pani Adam** redaktorze miesięcznika *Nouvelle Revue*, która skutkiem ogłoszenia rewelacji, odnoszących się do stosunków Niemiec i Rossyi, nabrała ostatnimi czasy takiego rozgłosu, pisze feletonista paryski *Pester Lloyd*:

Działalność polityczna pani Adam doszła do punktu kulminacyjnego przed laty piętnastu. Wówczas salon jej na bulwarze Poissonière w Paryżu był warsztatem, w którym kuto najniebezpieczniejszą broń dla istniejącego wtedy rządu. Tam odbywał Gambetta co tydzień przegląd swoich wiernych, tam, gdy doszedł do władzy, rozdzielał stanowiska. Pani Adam urodą królowała w swoim salonie, a kształty miała takiej klasycznej piękności, że pewnego razu, podczas obiadu, p. Józef Reinach, zachwycony gospodynią, wziął ją za obie obnażone ręce i podniósł ją w górę, zawołał z zapalem: „Panowie! zgubione ramiona Wenerzy z Milo znalazły się — oto są!”

W tym czasie, wkrótce po nieudalym zamachu 16 maja pani Adam została wdową. Mąż jej, postać okazała, wyglądał jak generał po cywilnemu i należał do republikańskiego świata finansowego. Był on sekretarzem generalnym znanej instytucji finansowej *Comptoir d'Escompte* i pozostawił żonie swojej bardzo znaczny majątek. Podczas obłąkania Paryża pełnił on przez pewien czas obowiązki prefekta policyi, zasiadał w zgromadzeniu narodowym w Wersalu i wszedł do grobu jako senator. Szczególnym zbiegiem okoliczności w jednym i tym samym roku odowdowały trzy mężatki, z którymi łączyły Gambettę bliskie stosunki, a ponieważ wszystkie były młode, przeto każda z nich uważano za odpowiednią partycję dla eksdyktatora. Najwięcej zajął się opinią publiczną panią Adam, tymczasem zamiast spodziewanego małżeństwa nastąpiło zupełne zerwanie. Gambetta przyjmował teraz swoich przyjaciół i siebie w lokalu redakcyjnym *République Française* i unikał umyślnie zebrań wieczornych w salonie na bulwarze Poissonière, które mimo to trwały w dalszym ciągu i były zawsze licznie uczęszczane. Wiedzano powszechnie, że dobre słówko pięknej gospodyni ma wielkie znaczenie u pana Grévy, a jej wstawiennictwu zawdzięczał generał Pittié posadę sekretarza prezydentury. W owym to czasie powstało pismo *Nouvelle Revue* i stało się ogniskiem ruchu umysłowego i politycznego. Pani Adam w charakterze wydawczyni okazała się niezmiernie czynną, a hrabia Vassili, autor różnych „towarzystw” europejskich, niemało przyczynił się do rozgłosu pisma. Nagle podniosła pani Adam ciężkie oskarżenie przeciw swemu dawnemu spzymiorzeńcowi i przyjacielowi, oświadczając, iż Gambetta dąży do dyktatury i w tym celu uknuł spisek, dla wyniesienia na prezydenta Rzeczypospolitej generała Campenon, który wszakże miał być tylko skromianym człowiekiem, przybraną w mundur wojskowy lalką, ster rządu zaś zatrzymać miał Gambetta w swoich rękach. Zaledwie rozpoczęła się polemika o prawdziwość tego odkrycia, zaledwie przyjaciele Gambetty zdążyli zaprotestować przeciw temu, a pani Adam oświadczyć, iż dostarczy niezbitych dowodów, — zaszedł w Ville d'Avray ów tajemniczy wypadek, który spowodował niespodzianą śmierć Gambetty.

Niedługo po zgonie wielkiego mówcy pani Adam, za poradą lekarzy postanowiła wypocząć, gdyż zdrowie jej srodze ucierpiało wskutek niespokojnego życia, jakie prowadziła. Usłuchoła rady lekarzy tem chętniej, że znany w Paryżu lekarz profesor Cyon, Rossyanin, zaproponował jej kupno *Nouvelle Revue* Pani Adam usunęła się tedy do odbudowanego na jej rozkaz z ruin romantycznie położonego opactwa Gif, w dolinie Chevreuse'y, o godzinę od Paryża oddalonego. W ostatnich czasach jednak pani Adam zerwała umowę z dr. Cyonem i objęła napowrót kierunek swego ulubionego pisma.

— **Teatr narodowy w Sofii.** W tych dniach otwarto w sali starego ratusza w Sofii narodowy teatr bułgarski, na którego utrzymanie wyznaczyło miasto 10.000 franków subwencji.

— **Katastrofę pod Dijon,** o której doniosły nam już depesze, a skutkiem której postradało życie 12 osób, a 40 zostało pokaleczonych, tak opisują dzienniki: Wypadek zaszedł o godz. 3 z rana 5 bm., pomiędzy stacyami Malain i Velars-sur-Ouche, o 1.800 metrów od tej ostatniej stacji, w pobliżu wjaduktu Combe Fouchère. Pociąg kursyjski, pędzący z Maçon do Paryża, wykołosił się na otwartą drogę i położył się w poprzek plantu. Wkrótce potem nadbiegł pociąg kursyjski z Paryża i wjechał na wagony, już leżące na drodze i w części podruzgotane. Starcie było niesłychanie gwałtowne. Lokomotywy powyrwały się, wagony potrzaskały, zwłaszcza wagon sypialny. Wzwały się przerażające jęki i wołania o pomoc. Niestety! pierwszą pomoc zdołano dać dopiero o godzinie 4. W sąsiednich miejscowościach, dla rozbudzenia mieszkańców, uderzono w dzwony na alarm. Gdy nadbiegły pociągi ratunkowe, skonstatowano zaraz po pierwszych

poszukiwaniach wśród gruzów, że 12 osób zginęło, a 40 jest rannych. Przypuszczają wszelako, że po dokładniejszym przeszkucaniu rumowisk liczba ofiar okaże się jeszcze większą. Pewna dama włoska tak opowiada:

Gdy uczuła wstrząsanie, postanowiła wyskoczyć z wagonu, cofnęła się jednak, musiałaby bowiem nastąpić na zwłoki mężczyzny, którego czaszka rozłupała się na dwie połowy. Maszynista pociągu, idącego z Paryża, zginął na miejscu, ciało jego zostało rozdarte w kawałki; palacz jest ciężko ranny. Natomiast maszynista i palacz pociągu, który wprzód się wykołosił, cudem ocalał; podobnie uratował się także dyrektor kolei, Noblemaire, który jechał w jednym ze zdruzgotanych pociągów.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

GŁOSY PUBLICZNE.

Janów, koło Trembowli, 8 września.

Dnia 28 sierpnia b. r. wybuchł pożar w naszym miasteczku, a to w najcięższym jego zakątku i w przeciągu jednej godziny zniszczył siedem zabudowań gospodarskich wraz z wszelkimi zapasami zboża. Nieszczęśliwi mieszkańcy zaledwie życie i chudobę uratować mogli.

Oprócz tego zgorzał jeden budynek gminny do szczytu.

Dzięki tylko energicznemu postępowaniu prowadzącego sikkawkę gminną p. Adolfa Peis, jako też niezamordowanemu dowożeniu wody przez biednego żydka, Altera Pfeffera, tudzież rozroznym zarządzeniem przez miejscowego burmistrza i sekretarza, budynek urzędu gminnego nie zgorzał, a przytem dalszemu szerzeniu się ognia tamę położono.

Wkrótce po pożarze przybył p. marszałek Rady powiatowej, hr. Jerzy Dunin Borkowski wraz z dostojną małżonką i w dobroci swojej hojnie pogorzelić bądź to gotówką, bądź zbożem obdarzył, za co im „Bóg zapłać” wyrażamy. *Hrynkó Tarnawa* (senior), *Hrynkó Tarnawa* (junior), *Danyło Tarnawa*, *Romułd Rajewski*, *Antoni Witoszyński*, *Jan Derbacz*, *Władysław Dziukowski*.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa kwiatów, owoców i jarzyn urządzona z okazji jubileuszu panowania Najj. Pana została otwarta dnia 7 b. m. w sposób uroczysty w Bernie morawskim. Wystawa pod każdym względem przedstawia się wspaniale

**** Targ zbożowy.***) Dnia 10 września 1888 r.

Lwów, pszenica 6'45 do 7'35, żyto 4'60 do 5'30, jęczmień browarny 4'— do 6'—, owies 4'50 do 5'25, groch 4'50 do 10'5, wyka 4'50 do 5'—, rzepak 10'50 do 12'—, lnianka —'—, koniczyna czerwona 22'— do 26'—, koniczyna biała 32'— do 35'—, koniczyna szwedzka 30'— do 36'—.

Tarnopol, pszenica 6'45 do 7'25, żyto 4'40 do 5'—, jęczmień browarny 4'— do 5'80, owies 3'75, do 4'45, groch 5'50 do 10'—, wyka 4'30 do 4'75, rzepak 10'— do 12'—, lnianka —'—, koniczyna czerwona 20'— do 25'—, koniczyna biała 30'— do 34'—, koniczyna szwedzka 30'— do 35'—.

Podwoleczyska, pszenica 6'35 do 7'15, żyto 4'35 do 5'10, jęczmień 3'65 do 4'60, owies 4'— do 4'65, groch 5'10 do 9'—, wyka 4'50 do 5'10, rzepak n. 10'— do 11'85, lnianka —'— do —'—, koniczyna czerwona 20'— do 25'—, koniczyna biała 30'— do 34'—, koniczyna szwedzka 28'— do 35'—.

Czerniowce, pszenica 6'50 do 7'—, żyto 4'35 do 4'90, jęczmień 4'20 do 5'05, owies 3'30 do 4'—, groch 4'40 do 9'—, wyka 4'10 do 4'80, rzepak 10'— do 11'15, lnianka —'— do —'—, koniczyna czerwona 21'— do 25'—, koniczyna biała 31'— do 35'—, koniczyna szwedzka —'— do —'—, tymotka 20'— do 30'—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 42'— do —'70 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, poszukiwany.

Okowita gotowa za 10'000 litrów pre loco Lwów —'— do —'— zł.

Z powodu świąt ruch handlowy w zastoj.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(L) Po solennych nabożeństwach w świątyniach obu obrządków, J. E. Marszałek krajowy, Jan hr. Tarnowski, zagał dzisiaj, po godzinie 12 w południe, 28 posiedzenie, 5 sesyi, V perjodu Sejmu galicyjskiego, następującą mową:

„Wysoki Sejmie! Przystępujemy dziś do dalszego ciągu odroczonej sesyi sejmowej, piątej z rzędu i przedostatniej bieżącego okresu wyborczego.

Pomimo czasu krótszego niż zwykle, jaki upływa między sesjami sejmowymi, pomimo trudności i przeszkód, jakie w tym przeciągu czasu napotykał Wydział krajowy — staraniem jego usilnem było nietylko zwykłe sprawy do zakresu administracji autonomicznej należące utrzymać w normalnym biegu i rozwoju, ale nadto liczne polecenia tej wysokiej Izby wypełnić, a w wykonaniu ich odpowiedzieć, o ile być może, najściślej życzeniem i intencjom wysokiego Sejmu.

Ze spraw należących do sesyi bieżącej, komisjom do sprawozdania przekazanych, są niektóre już zupełnie gotowe i temi niezwłocznie się zajmujemy; co do innych, zechcą niewątpliwie komisye przyspieszyć swe prace i dostarczyć wysokiej Izbie materyału do dalszych obrad. W tej drugiej kategorii znajduje się projekt statutu dla 29 większych miast, który zdaniem Wydziału krajowego odpowiada naglącej potrzebie, a którego uchwalenie jest tembardziej pożądane, że byłoby pierwszym krokiem na drodze reformy naszych stosunków gminnych, których naprawa wielokrotnie przez tę wysoką Izbę za konieczną uznaną została.

Nie pora jeszcze dziś mówić o przedłożeniach przygotowanych do sesyi następnej, która zapewne bezpośrednio po zamknięciu sesyi bieżącej otwartą zostanie

Materyał nagromadzony przed jej rozpoczęciem, został na nowo w czasie przerwy sejmowej uzupełniony i przerobiony wedle wskazówek danych po części przez wysoką Izbę, po części także przez Rząd odnośnie do tych ustaw, które sankcyi Najwyższej nie uzyskały.

Nowych zupełnie prac Wydział krajowy nie przedsiębrał, raz dlatego, że pozostały materyał jest dość obfity, powtóre, że powszechnie wiadomem było, iż wysoki Rząd zamierza na następnej sesyi wystąpić z inicjatywą ustawodawczą w sprawie pod względem ekonomicznym nader ważnej, która zajmie uwagę wysokiej Izby i bez wątpienia wiele czasu i pracy wymagać będzie. Pomyślnie i na służności oparte rozwiązanie tej kwestyi, następczo musi z natury rzeczy niemało trudności, gdyby się jednak powiodło byłoby zasługą obu współdziałających czynników, tak wysokiego Rządu, jako też i Reprezentacyi kraju.

A teraz Panowie, zanim przystąpimy do zwykłych prac i zajęć naszych zwróćmy się jeszcze myślą do Najmłodszejszego Monarchy, dla którego tyle mamy zawsze powodów wdzięczności, który łaską Swą i ojcowską opieką kraj nasz zawsze otacza, a w każdej potrzebie i dla każdej niedoli ma serce tak tkliwe i tak hojną rękę. Proszę wys. Izbę, żeby wraz ze mną zechciała wnieść trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Pana: Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Cesarz Franciszek Józef I, niech żyje! (*Izba powtarza ten okrzyk, trzykrotnie, z zapalem.*)

Wysoka Izbo! Z pomiędzy trudności i przeszkód, o których na wstępie przemówienia mego wspominałem, największą, a niestety nie przemijającą tylko, był ubytek sił w łonie Wydziału krajowym.

Wiecie, szanowni Panowie, o czem chcę mówić, i niewątpliwie wszyscy, równie jak ja, z sercem ściśniętem od żalu, z pewną obawą i niepokojem o przyszłość, spoglądacie na opróżnione w Wydziale krajowym krzesło s. p. Władysława hr. Badeniego.

Ciężka to strata dla kraju, a prawdziwie niepowetowana dla Sejmu i Wydziału krajowego. Ze kraj cały uczuł ją głęboko, tego dowiodły liczne zewsząd objawy czci i żalu, jakie mu towarzyszyły do grobu, a o ileż boleśniej jeszcze musiała ona dotknąć nas, bliższych świadków jego działalności i towarzyszy pracy, przywykłych do jego światłej i gruntownej rady.

Nie jest moim zamiarem, choćby tylko w ogólnych rysach, kreślić tu jego żywot, albo wyliczać zasługi, położone na innych polach jego obywatelskiej pracy, ale nie spełniłbym mego obowiązku i nie uczynił zadość własnemu uczuciu, gdybym oddając tu cześć należną jego pamięci, nie wspomniał z tego miejsca choć pobieżnie o tych zasługach, jakie śp. Władysław hr. Badeni w ciągu 14-letniej urzędowej swej działalności około spraw krajowych położył.

Kiedy w styczniu 1874 roku, wybrany z całego Sejmu, członkiem Wydziału krajowego, objął kierownictwo departamentu komunikacyi, rozpoczęte dopiero było dzieło uporządkowania dawnych i budowy nowych dróg krajowych. Jaki stan ich jest dzisiaj po upływie lat 14, to powszechnie wiadomo, i wszyscy z zadowoleniem i pewną dumą spoglądamy na to dzieło administracyi krajowej.

Gospodarkę swą rozpoczął s. p. Władysław hr. Badeni tem, że odradzał zaciągnięcia już uchwalonego długu; za jego inicjatywą zaniechał Sejm zrealizowania pożyczki, do zaciągnięcia której, w kwocie około 4 milionów, był już Wydział krajowy poprzednio upoważniony.

W czasie jego administracyi, wydział krajowy na budowę i rekonstrukcyę dróg trzy i pół miliona złr.; w razie zaciągnięcia na ten cel pożyczki, byłby zapłacił po dzień dzisiejszy rat amortyzacyjnych cztery i pół miliona, a nadto pozostawałoby do płacenia jeszcze około osmiu milionów, których — obecnie płacić nie potrzeba.

Pomimo oszczędności na tak wielkie rozmiary, wykonał s. p. Władysław hr. Badeni cały, podówczas zamierzony program sieci dróg krajowych, wybudował w tym przeciągu czasu 480 kilometrów nowych dróg a jednocześnie subwencjonując komunikacye drugo- i trzeciorzędne kwota przeszło miliona dwóchkroć stotysięcy złr., dał silny impuls do rozrządzenia po całym kraju sieci dróg powiatowych i gminnych.

Cyfry te są tak wymowne, że zbytecznym byłoby cokolwiek do nich dodawać; sama z nich wysnuwa się konsekwencya, że to dzieło dokonane pod kierunkiem szan. departamentu komunikacyi, przynosi zaszczyt naszej administracyi autonomicznej i jest trwałym pomnikiem, jaki sobie Władysław hr. Badeni pracą i zasługą własną postawił.

Nie na tem jeszcze koniec kroniki zasłużonej:

Z grona tej wys. Izby ubył także mąż, którego od dawna przywykliśmy zaliczać pomiędzy naszych przodowników: s. p. Seweryn Smarzewski był nim nietylko z młodego starszeństwa mandatu, który piastował od początku ery konstytucyjnej, ale także z powodu niezwykłych, pierwszorzędnych zdolności.

Umysł nadzwyczaj logiczny i bystry, niepospolity zasób doświadczenia i wiedzy; przytem dar wymowy rzadkiej świetności i siły, wyróżniały go z pomiędzy wielu i dawały jego indywidualności wybitną cechę. Niezrównany referent spraw finansowych i politycznych, był w każdym parlamencie, do którego należał, pierwszorzędną siłą. W szczęśliwszych warunkach mógł być znakomitym mężem stanu; u nas niestety został tylko człowiekiem wyjątkowo zdolnym, któremu brakło odpowiedniego pola do użytkowania na rzecz społeczeństwa swoich rzadkich i świetnych przymiotów.

Pozostaje nam w końcu uciec wspomnieniem pamięć jednego jeszcze, w tym czasie zmarłego kolegi, s. p. dra Zygmunta Mroczkowskiego, który od lat trzech do tej wys. Izby należał. Oddany wyłącznie cichej a pełnej zasług pracy, zawód swój zakończył chlubnie, bo niosąc pomoc bliższemu, poniósł śmierć w skutku gorliwego pełnienia obowiązków. Cześć ich pamięci!

Raczy wys. Izba pozwolić, aby hołd oddany ich pamięci, w protokole dzisiejszego posiedzenia zapisany został. (*Izba przyzwala.*)

Po tem przemówieniu zabrał głos pos.

hr. Golejewski i w słowach gorących poświęcił wspomnienie pośmiertne s. p. Wł.

hr. Badeniemu.

Sekretarz pos. Stanisław hr. Badeni

odeczytał pismo wys. Prezydium Namiestnictwa, zawiadamiające o zatwierdzeniu i przyjęciu z zadowoleniem przez Najj. Pana do wiadomości uchwały Sejmu z 17 stycznia r. b. w przedmiocie utworzenia z powodu 40 rocznicy wstąpienia na Tron Najj. Pana fundacyi dla kształcenia młodzieży galicyjskiej w wojskowych zakładach wychowawczych.

J. E. Marszałek zawiadomił Izbę, że

udzielił 8 dniowych urlopów: J. E. Ludwiko

hr. Wodzickiemu, hr. Szeptyckiemu i

dr. Leonowi Bilińskiemu; Szczęsny hr.

Koziebrodzki otrzymał 3 dniowy urlop.

Ks. biskup Łobos zawiadamia, że w

pracach Sejmu udziału wziąć nie może.

Izba udzieliła urlopów do końca sesyi

J. E. Alfredowi hr. Potockiemu; prof. Stan

isławowi hr. Tarnowskiemu; Wojeickow

hr. Dzieduszyckiemu; urlop na 14 dni otrzy

mał hr. Lanckoroński; urlop na 6 tygodni

otrzymał J. E. Adam ks. Sapieha.

Odczytano znane już pismo kardyna

ła Rampolla, dziękujące Sejmowi za ży

czenia złożone Ojeu św. z okazji jego jub

leuszu.

Przystępując do porządku dziennego

sekretarz, p. St. hr. Badeni odczytał sp

petycyi; wpłynęło ich kilka.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie, przedłożone przez posła dr. Hoszarda, przekazała Izba w pierwszym czytaniu komisji administracyjnej.

Pos. Dembowski przedłożył sprawozdanie komisji drogowej o czynnościach IV departamentu Wydziału krajowego, a Izba zgodnie z wnioskami komisji przyjęła to sprawozdanie do wiadomości i uchwaliła następujące rezolucje: a) Sejm wzywa Rząd, ażeby przedłożył do konstytucyjnego traktowania projekt noweli do ustawy wodnej w celu uregulowania sprawy pobierania sztruty z rzek publicznych; b) Sejm powołując się na swoją uchwałę z 20 stycznia 1887 r. w przedmiocie projektu oddania galicyjskich kolei państwowych w zarząd kolei Karola Ludwika i korzystania w swoim czasie z przystępującego Państwu prawa wykupna tej kolei, wzywa Rząd, ażeby dla uchylenia tych pogłosek, niepokojących opinię kraju, zechciał jak najrychlej objawić swe zapartywanie w tej sprawie.

Pos. Romanowicz przedłożył sprawozdanie komisji przemysłowej o wniosku posła dr. Skątkowskiego, w sprawie opodatkowania stowarzyszeń produkcyjnych i handlowych, a Sejm, zgodnie z wnioskiem komisji, uchwalił następującą rezolucję: „Sejm wzywa ponownie Rząd, aby w drodze ustawodawczej przeprowadził co rychlej rozszerzenie ustaw z 27-go grudnia 1880, i z 14-go kwietnia 1885 także na stowarzyszenia produkcyjne i handlowe, opierające się na ustawie z 9-go kwietnia 1873, których zakres działania obejmuje członków i niez członków“.

Zgodnie z sprawozdaniem komisji administracyjnej, przedłożonym przez p. Lenińskiego uchwała Izba: Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie wyłączenia przysiołku Cuculin ze związku gminy Siemiakowce nad Prutem, i utworzenia zeń gminy samostnej, zwraca się Wydziałowi celem bliższego zbadania i ponownego zdania sprawy na najbliższej sesji.

Zgodnie z sprawozdaniami komisji szkolnej, przedłożonymi przez p. Romanowicza uchwała Sejm: Petycję gminy m. Radomyśla o zwolnienie od płacenia kwoty 1200 złr. na utrzymanie nauczyciela, przekazuje Sejm Wydziałowi do zbadania i sprawozdania na najbliższej sesji. Toż samo przekazało Wydziałowi petycję gminy Szydłowiec o uwolnienie od teraźniejszej prestacji na utrzymanie nauczyciela, a natomiast ustanowienie prestacji według stopy procentowej, oznaczonej ustawą krajową z 2 maja 1873, wreszcie petycję gminy Żabokruki o zmniejszenie prestacji na utrzymanie nauczyciela.

Godzina 1 z południa; posiedzenie trwa dalej.

Z Wiednia donoszą nam, że wydział Stowarzyszenia notaryuszów austriackich uchwalił na posiedzeniu swem z 8-go bieżącego miesiąca, pod przewodnictwem prezesa Stowarzyszenia notaryusza, dr. Roncaldy, uczynić zadość zaproszeniu c. k. Izby notaryalnej w Krakowie i następne swe zgromadzenie generalne odbyć w Krakowie. Uchwała ta została przyjęta przez zgromadzenie oklaskami.

Wiener Ztg. pisze: W dniu 17-go i 18-go b. m. odbędzie się w Krakowie konferencja konserwatorów i korespondentów c. k. centralnej komisji dla konserwacji zabytków historycznych i pomników sztuki z Galicyi, Morawii, Szląska i Bukowiny, pod przewodnictwem prezesa komisji centralnej i z współudziałem niektórych jej członków. Do udziału w tej konferencji zaproszeni są także wszyscy członkowie komisji centralnej, nie mieszkający w powyższych prowincjach Monarchii, a udział taki jest pożądanym ze względu na możliwie ogólny charakter konferencji. O zamiarze wzięcia udziału w konferencji należy donieść jak najprędzej komisji centralnej, a to dlatego, aby komisja mogła wystarać się o znizzenie cen jazdy dla uczestników.

Najj. Pan był obecnym w piątek 7go b. m. na manewrach pod Wiesselburgiem, po których powrócił wraz z Najdost Cesarzewiczem Rudolfem po południu tegoż samego dnia do Wiednia.

Najdost. Cesarzewicz Rudolf wyjechał onegdaj do Wels, celem zaszczytowania swą obecnością festynu ludowego, jaki się tam odbył na cześć Jubileuszu Najj. Pana.

Najdost. Cesarzewiczowa Stefania udała się z Zadaru w podróż na Południe.

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik przybędzie dnia 23go b. m. do Temeswaru.

Książę Wallii przybył w piątek po południu do Gmunden, zkad dziś przybędzie do Wiednia. Jutro odbędzie się u Najj. Pana na cześć dostojnego gościa obiad galowy.

Cesarz Wilhelm wyjedzie dzisiaj do Bremerhaven na ćwiczenia floty. Do Berlina powróci cesarz d. 13 b. m. rano i tego samego dnia uda się na wielkie manewry III korpusu i korpusu gwardyi pod Altlandsberg. Na manewry te przybędą, o ile dotychczas wiadomo: król saski, Najdost. Arcyksiążę Albrecht, w. książę Mikołaj starszy, królewiczowie: szwedzki i grecki, książęta Arnulf i Alfons bawarscy, ks. Hohenzollern i książę Krystyn szlezwicko-holsztyński.

W obec obiegających ostatniemi czasy doniesień, jakoby wkrótce miał być ogłoszonym testament cesarza Fryderyka, zapewnijają ze strony kompetentnej w formie stanowczej, iż taki zamiar wcale nie istnieje.

Niemiecka rada związkowa zbierze się w ostatnich dniach bieżącego miesiąca na nadzwyczajne posiedzenie, celem powzięcia uchwały w kwestyi przedłużenia na dalszy jeden rok małego stanu obłożenia w okręgach Berlin-Poczdum, Hamburg-Altona, Frankfurt-Offenbach i w Szczecinie. Sesya zwyczajna rady związkowej rozpocznie się prawdopodobnie dopiero w połowie października.

Kongres niemieckich katolików w Fryburgu przyjął w t. z. kwestyi rzymskiej następujące rezolucje:

1) Walny wiec katolików niemieckich wyraża ponownie przekonanie, że przywrócenie terytorjalnej niezależności Stolicy Apostolskiej jest niezbędnym warunkiem dla zapewnienia Ojcu św. niezawisłości i wolności w rządach Kościoła; oraz, że każda pochodząca od Boga władza świecka działa w dobrze zrozumianym własnym interesie i ku wzmocnieniu nadwątłego porządku społecznego, jeżeli z powodzeniem popiera wszelkie odnośne żądania Ojca św.

2) Walny wiec katolików niemieckich potępia wszystkie najnowsze środki rządu włoskiego, skierowane przeciwko Stolicy apostolskiej, a mianowicie ustawy za projektowanego kodeksu karnego, które bezpośrednio ograniczają prawa duchowieństwa włoskiego, a pośrednio i prawa Ojca św. i wyraża biskupom za ich potężną inicjatywę w obronie Stolicy apostolskiej szczerze uznanie i podziękowanie.

3) Walny wiec wypowiada serdeczną wdzięczność za nadzwyczaj łaskawe przyjęcie, jakim Ojciec św. dwukrotnie zaszczycił przybyłych na jubileusz pielgrzymów niemieckich.

Rażący kontrast do obrad katolików w Fryburgu stanowi zjazd t. z. starokatolików w Heidelbergu, na który przybyło zaledwie 200 osób, podczas kiedy we Fryburgu jest przeszło 6000 uczestników. Celem skonsolidowania starok. sekty uchwalono połączyć się ze starokatolikami w Holandyi, Szwajcaryi i Austrii, i w przyszłym roku urządzić wielki wspólny kongres.

Car z carową i z całym dworem przybył d. 7 b. m. wieczorem do Jelissawetogrodu. Po uroczystym powitaniu na dworcu kolejowym udał się car do katedry, gdzie arcybiskup odesski powitał go przemową o kolieźnościową.

Dzienniki rzymskie donoszą, iż w czasie obecności cesarza Wilhelma spuszczone zostanie na morze nowy pancernik włoski, który na cześć cesarza otrzyma miano „Wilhelm“, chociaż miał nazywać się „Humbert.“

Z Sofii donoszą, iż banda rozbójników uprowadziła znowu trzech zamożnych obywateli. Z bandy, która schwytała fotografa Karastojanowa, uwięziono czterech rozbójników.

Koła rządowe odpierają z oburzeniem zarzut dzienników rossyjskich, jakoby sąd wojenny w Teteven wydał wyrok na kilku politycznych przeciwników obecnego rządu, traktując ich na równi z schwytanymi opryszkami.

Szef sekcyi w ministerstwie skarbu, Znatkow, wyjechał do Belgradu, celem rozpoczęcia tam rokowań w sprawie zawarcia serbsko-bułgarskiego traktatu handlowego.

Minister skarbu Naciewicz wyjechał do Konstantynopola.

Polit. Corr. ogłasza korespondencję z Aten, w której położono nacisk na zadowolenie i radość, wywołaną w stolicy greckiej skutkiem zaręczyn królewicza Kon-

stantego z pruską księżniczką Zofią. We wszystkich sferach społeczeństwa greckiego ma panować przekonanie, że nawiązanie związków rodzinnych między dynastją grecką a niemiecką rodziną cesarską, nie pozostanie bez pozytywnych a pomyślnych skutków na wzmożeniu i rozwinięciu się politycznych wzajemnych stosunków Niemiec i Grecyi.

Z Rzymu donoszą, że rokowania między Paryżem a Rzymem w sprawie traktatu handlowego są na ukończeniu.

Do Pol. Corr. donoszą z Aten: Zmarły minister spraw wewnętrznych C. Lombardos, odegrał w historii nowej Grecyi rolę wybitną. Urodzony w Zante, w czasach, gdy wyspy jońskie należały do Anglii, uważał za cel swych dążeń połączenie ojczystych wysp z greckim kontynentem, i jego to jest zasługą, że gdy rząd angielski sprawę zwierzchnictwa poddał pod powszechne głosowanie mieszkańców wysp, ci jednogłośnie zażądali połączenia z Grecją, co się też stało w r. 1864. Był on zwolennikiem gorącym obecnego prezydenta ministrów Trikupisa.

Z Paryża donoszą, że ogólne wybory mają być rozpisane wcześniej niż pierwotnie zamysłano, a mianowicie już z początkiem lutego 1889.

Czternasty korpus armii francuskiej został już zaopatrzony w karabiny Lebla.

Rozruchy robotników kolejowych w Limoges wzrastają, wysłano tam większe oddziały wojsk. W Viegois wtargnęło 1000 strejkujących robotników do biur kolejowych, skąd dopiero po użyciu broni zostali usunięci.

Donoszą do dzienników wiedeńskich z Paryża, że Floquet ma przedłożyć w Izbie wypracowany przez rząd projekt rewizyi konstytucyi. Według tego projektu ma być zatrzymanym nadal tryb wyborów do senatu, ale prawa senatu mają być ograniczone. Uzupełnienie Izby deputowanych ma się odbywać przez regularny turnus nowych wyborów zawsze jednej trzeciej części Izby.

Agitacja socjalistyczna w Hiszpanii stała się w ostatnich czasach ruchliwszą i doprowadziła poniekąd do skutku organiczne połączenie wszystkich żywiołów socjalistycznych. Kongres robotników, który się w zeszłym miesiącu odbył w Barcelonie, zaznaczył jako cel hiszpańskich socjalistów całkowitą emancypację klasy robotniczej. W tym duchu przyjął też program następujący: Wolne prawo stowarzyszeń, zebrań, petycji i manifestacji, wolność druku, powszechne głosowanie, zaręczenie osobistego bezpieczeństwa, nietykalność tajemnicy listów i mieszkania, zniesienie kary śmierci, bezpłatność sądownictwa, sądy przysięgłych we wszystkich przestępstwach, powszechny obowiązek służby wojskowej o ile istnieje jeszcze armia, zaprowadzenie normalnego dnia roboczego: 8 godzin dla dorosłych, i prawne oznaczenie minimalnej zapłaty, zakaz używania do robót dzieci i kobiet do pewnych robót, prawa zabezpieczające robotników i odpowiedzialność pracodawców w wypadkach podczas robót, kasy pensyjne i pomocnicze dla inwalidów robotniczych, uregulowanie robót w więzieniach, bezpłatna nauka w wyższych i niższych szkołach przemysłowych pod nadzorem świeckim, reforma ustaw czynszowych, upaństwowienie wszelkich środków przewozowych, górnictwa, lasów i t. d., nad czem nadzór przydzielony zostaje towarzystwom robotniczym, zniesienie płacy duchownych. Kongres postanowił corocznie zbierać się w sierpniu, a na rok przyszły wyznaczono Bilbao jako miejsce zebrania.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 września. Najj. Pan zwiedzał wczoraj strzelnicę jubileuszową jako jej Protektor, gdzie został powitany przez burmistrza i komitet, jakoteż przez zgromadzoną publiczność z wielkim zapalem. Najj. Pan zaszczycił kilku strzelców przemową.

Kolonia, 10 września. (Tel. pryw.) Kölnische Ztg. wita z radością przybycie Najd. Arcyksięcia Albrechta na manewry niemieckie oświadczając, że obecność sławnego wodza będzie wielkim zaszczytem dla armii niemieckiej.

Berlin, 10 września. Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza roz-

kaz gabinetowy w sprawie wydawnictwa, zainicyowanego przez s. p. cesarza Fryderyka III nowego regulaminu ćwiczeń (Exercirreglement), który przy zachowaniu całkowitem dawniejszej karności, porządku i wykształcenia, uwzględni obszerniej potrzeby potyczkowe. Cesarz zarządza dalej w rozkazie surowe wykonywanie przepisów, zapowiadając przytem, iż każde naruszenie ich będzie bezwzględnie karać.

Post i Nordd. Allg. Ztg. zaprzeczają doniesieniu o zamierzonym ogłoszeniu testamentowych postanowień cesarza Fryderyka III.

Nordd. Allg. Ztg. zaprzecza także wiadomości, jakoby w obsadzie ministerstwa handlu miała nastąpić zmiana.

Berlin, 10 września. (Tel. pryw.) Półoficyalne dzienniki zaprzeczają jakoby ks. Bismarck miał zamiar złożyć tekę ministra handlu.

Sofia, 10 września. Książę Ferdynand złożył wizytę agentowi dyplomatycznemu serbskiemu, Danicowi.

Rzym, 10 września. Podsekretarz stanu, Elena, miał przed swymi wyborcami mowę, w której wykazywał, że odpowiedzialność za ekonomiczne rozdwojenie pomiędzy Francją a Włochami, spada wyłącznie na Francję. Od czasu zaprowadzenia taryfy generalnej, (t. j. od 5 miesięcy) zmniejszył się dowóz o 142 milionów, a wywóz tylko o 38 milionów franków.

Werona, 10 września. Skutkiem wielkiego wezbrania Adygi zachodzi niebezpieczeństwo powodzi.

Paryż, 10 września. Figaro zapewnia, iż kapitan Renand odkrył sposób kierowania balonem. Wynaleziony przez niego motor waży 500 kilo i reprezentuje siłę 50 koni. Szybkość na godzinę wynosi 100 kilometrów. Balon ten może funkcjonować w każdym kierunku i o każdej porze z wyjątkiem, gdy szaleje burza.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 września 1888, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górń. 44.60, Węg. akcy kredyt. 307.25, Akcy anglo-austr. 114.50, Akcy banku Unii 216.75, Akcy kolei Karola Ludwika 211.—, Akcy kolei północnej 249.25, Akcy kolei południowej 110.50, Akcy kolei Altd. —.—, Akcy kolei Elżbiety 256.25, Akcy kolei lwowsko-czerńowieckiej 223.50, Akcy kolei węg. północno-wschodniej 161.50, Wiedeńskie losy 145.50, Akcy kolei Rudolfa —.—, Akcy kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacje państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.25, Losy regulacyi Cisy —.—, Losy tureckie —.—, 4 pr. węgierska renta złota 101.10, Akcy związkowego banku 102.75, akcy banku obrotowego —.—, akcy kolei państwowej —.—, rubel papierowy 1.23 75, węgierskie losy 91.35, marka niemiecka —.—, kolej Karola Ludwika —.—, akcy tytoniowe 114.50, akcy banku dla krajów koronnych —.—, Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 5 września 1888, godzina 5 m 15. Akcy kredytowe —.—, Anglo-austr. —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, renta papierowa —.—, galicyj. listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1883 —.—, Napoleon-dor —.—, rubel papierowy —.—, Usposobienie —.—

Wiedeń, 10 września 1888, godzina 10 m. 30. Akcy kredytowe 315.—, anglo-austr. 118.25, Unionbank 217.25, kolej Karola Ludwika 210.75, Południowa 110.50, renta papierowa —.— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —.—, do —.—, 4 1/2 pr. listy zastawne banku krajowego 93.—, 4 1/2 pr. pożyczka krajowa z r. 1883 91.—, Napoleon-dor 9.62 1/2, rubel papierowy —.—, Usposobienie chwiejne.

Pociągi kolejowe

[podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany
Z Belzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany.
Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.
Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mieszany.
Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwoleczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.
Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.
Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.
Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.
Do Belzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.
Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

W TEATRZE hr. SKARBKA
W Poniedziałek dnia 10 września 1888.

Dziwak

komedia w 5 aktach Aleks. Mańkowskiego.

Początek o godzinie 7mej wieczorem

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 10 września 1888.

Hotel George'a

Pp. A. Rakowski z Rossyi, M. Mazarak i Strutyna, S. hr. Tarnowski ze Sniatynki, A. Skrzyński z Kobylanki, K. hr. Badeni z Buska, dr. J. Horodyski z Trembowli, L. Grünwald z Pragi, dr. Żywieki z Tarnopola, M. Lenartowicz z Kołomyi.

Hotel Francuski

Pp. A. Syroczyński z Rossyi, J. Wernicki z Lachowic, J. Hagsohn z Krosna, J. Langrock z Krakowa, W. Wierzelejski z Kabarowic, E. Trojan z Kamionki Strum. M. Przesmycka z Rossyi.

Hotel Europejski.

Pp. A. Jaworski ze Skwarzawy, E. Jędrzejewicz z Tyczyna, J. A. Jecherwood z Krościenka, Ks. J. Czartoryski z Wiązo-

wicy, dr. F. Hönigsman z Wiednia, M. Ci chocka z Rossyi, M. Madejska z Rossyi.

Ces. król. generalna Dyrekcyja kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888 Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.
Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.
Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.
Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.
Odjazd ze Lwowa:
Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.
Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.
Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.
Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 7 września 1888.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', '2. List zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje', '5. Losy', '6. Monety'. Includes entries for Kar. Lud., Lwow-czer.-jas., Banku hip. galic., etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 września 1888.

I. Dług państwa. płaćą żądają

Table listing government debt items: Jednolity dług państwa w banknot., Jednolity dług państwa w srebrze, Losy z roku 1854, Renty Com., etc.

2. Obligacje indow. 5 pre. (za zlr m. k.)

Table listing obligations: Czech., Bukowiny, Galicji, Niższej Austrii, Siedmiogrodu, Węgier.

3. Akcje.

Table listing stocks: Bank Anglo-aust., Inst. kred. dla handlu, Gal. banku hip., Gal. bank d. han. i prz., etc.

Table listing railway and postal rates: Tow. kol. żel. państw., Połud. kol. państw., I. kol. weg. gal.

4. Listy zastawne losowane.

Table listing mortgage loans: Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny, Powz. austr. zak. kr. ziem., Gal. zak. kr. ziem., Gal. Tow. kred. w. a., etc.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Table listing bonds: Kolej Albrechta, Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów, Kolej północna, Kole gal. Kar. Lud., etc.

6. Losy.

Table listing lottery tickets: Inst. kr. dla han. i prz., Clarego po 40 zł. m. k., Tow. żegl. par. na Dunaju, etc.

Table listing various financial items: Losy miasta Krakowa, Pożyczka miasta Lublany, Pożyczka miasta Budy, Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa, etc.

7. Weksele (na 3 miesiące).

Table listing bills of exchange: Augsburg na 100 zł. w. p. n., Berlin za 100 mark w. p. n., Frankfurt za 100 mark w. p. n., etc.

Kurs złota.

Table listing gold prices: Dukat cesarski men., Korona, 20 frankówka, Rossyjski półimperiał, Talar związkowy, Srebro.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński.

Table listing telegraphic exchange rates: Dnia 7 września 1888. Jednolity dług państwa w banknotach, Renta w złoście, etc.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

Z. 1477 (5337 3-3)

Pferde-Licitation

in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 2 Oktober 1888 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde, gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden, und zwar:

Table listing horses for auction: 4 jährige Wallachen, 3, 2, 1, Mutterstuten, 4 jährige Stuten, 3, 2, 1, Gebrauchspferde.

Zusammen . . . 63 Stück

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz der Lemberg-Czernowitz-Jassy'r Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten zur Weiterbeförderung nach Radautz vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom kk. Staats Gestüte Radautz, im August 1888.

L. 1554. (5580 3-3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Lejby Teitelbauma przeciw spadkobiercom Michała Cieślaka pto 210 zł. aw. zpn. odbędzie się w dwóch terminach, dnia 24 września i 24 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym w Jasle

przymusowa publiczna sprzedaż całej realności wyk. hip. l. 35 i połowy realności wyk. hip. l. 258 gminy katastralnej Nawsie kołaczyckie objętych, Michała Cieślaka własnych.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa a to realności l. wyk. hip. 35 w kwocie 108 zł. zaś połowy realności l. w. h. 258 w kwocie 222 zł. 50 ct. aw.

Wadyum 10pre. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Jasło, dnia 24 maja 1888.

L. 4244. (5590 3-3)

W dniu 4 października i 8 listopada 1888 o godz. 10 z rana przymusowo sprzedaną będzie połowa realności pod nk. 161 i 166 w Łańcucie położonej lwh. 476 Łańcut objętej tudzież połowa realności pod liczbą katastralną 165 w Łańcucie położonej lwh. 477 Łańcut objętej dłużniczki Maryi Sauczek własne na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 2400 zł.

Cena szacunkowa wynosi 12652 zł. 18 ct. a. w.

Wadyum 2266 zł.

Akt oszacowania, opis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 13 lipca 1888.

L. 3209 (5710 1-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 10 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 58 według wyk. hip. 18 w Kowalówce położonej nieletnich spadkobierców Hrynia Biłogun a to: Ołeny

Stefana i Karoliny Biłogun własnej, na rzecz ek. uprzw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 14 rat po 9 zlr. aw. zpn.

Cena wywołania 500 zlr.

Wadyum 50 zlr

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno pszejrzeć w tusa-dowej registraturze.

Dla późniejszych lub nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem ad actum p. Maksymiljana Heldenburga w Monasterzyskach.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, dnia 1 czerwca 1888.

L. 5514. (5651 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczo kred. Zakładu w kwocie 15 rat po 11 zł. 36 ct. i 3 zł. 1 ct. aw. zpn. dozwolił przymusowo sprzedaż realności wyk. hip. l. 372 i pół wyk. hip. l. 371 gminy Wybudów objętej, Jaska Ptasznik własnej, sprzedaż ta odbędzie się dnia 19 września i 19 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem a to, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 10pre w kwocie 30 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Władysław Paślowski z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 23 marca 1888.

L. 4358. (5657 1-3)

Dnia 5 października i 9 listopada 1888, o godz. 10 przed południem będzie realność

lk. 148 w Straszewicach, Iwana Boreckiego własna, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. dla włościan 140 zł. 64 ct. wa. zpn., na pierwszym tylko wyżej lub za cenę wywołania, na drugim także i niżej tejże jednak nie niżej 200 zł. wa. w drodze licytacji sprzedana.

Cena wywołania 250 zł. aw.

Wadyum 25 zł. wa.

Dalsze warunki i protokół opisania można w tut. registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po 29 listopada 1886, prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby uchwała licytacyję dozwalająca, lub późniejsze nie zostały doręczone, do rak kuratora p. Stefana Polkiewicza w Straszewicach i edyktem.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto, 27 października 1887.

L. 5061. (5643 1-3)

Na dniu 12 października 1888, o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż połowy realności ciał hip. l. 274 i całej wykazem hipotecznym l. 275 objętych, Teodora Pawłów Iwana własnych, w Gwoźdźcu małym położonych, na rzecz Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi, na zaspokojenie 13 rat po 6 zł. 50 ct i reszty długu 81 zł. 11 ct. aw. zpn., za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Cena wywołania 100 zł. a. w. tj. 50 zł. i 50 zł. aw.

Wadyum 5 zł. tj. 2 zł. 50 ct. i 2 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Gwoździec, dnia 7 czerwca 1888.

L. 625 (5649 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji ogólnego rolniczego kredytowego Zakładu w kwocie 16 rat po 12 złr. 11 ct., reszty kapitału 50 złr. 92 ct. wa. zpn., premii assekuracyjnej 11 złr. 90 ct., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 228 gminy Słoboda objętej, Stefana Łuczaków własnej.

Sprzedż ta odbędzie się dnia 18 września 1888 i dnia 18 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 300 złr.
Wadyum 10-prc. w kwocie 30 złr.
Kuratorem wierzycieli jest p. Józef Topolnicki ze Słobody.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 21 marca 1888.

L. 5515 (5652 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji ogólnego rolniczego kredytowego Zakładu w kwocie 2 rat po 11 złr. 36 ct. wa. zpn. i premii assekuracyjnej 2 złr. 50 ct. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 394 i 2/6 części realności wyk. hip. l. 389 gminy Wybudów objętej, masy spadkowej po Mykicie Rady własnej.

Sprzedż ta odbędzie się dnia 19 września 1888 i dnia 19 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 300 złr.
Wadyum 10-prc. w kwocie 30 złr.
Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Władysław Pastawski z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 22 marca 1888.

L. 1484 (5647 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji ogólnego rolniczego kredytowego Zakładu w kwocie 6 rat po 12 złr. 11 ct. i reszty kapitału 50 złr. 92 ct. zpn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 123 i 122 gminy Słoboda objętej, Jacka Kasija, Paraszki Kasij i nieobjętej masy Lucja Kasija własnych.

Sprzedż ta odbędzie się dnia 19 września 1888, i dnia 19 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 400 złr.
Wadyum 10-prc. w kwocie 40 złr.
Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Władysław Pastawski z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 21 marca 1888.

L. 2033 (5650 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji ogólnego rolniczego kredytowego Zakładu w kwocie 12 rat po 12 złr. 11 ct. i reszty kapitału 31 złr. 6 ct. wa. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 479 gminy Słoboda objętej, nieobjętej masy Bazylego Kinała własnej.

Sprzedż ta odbędzie się dnia 19 września i 19 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 300 złr.
Wadyum 10-prc. w kwocie 30 złr.
Kuratorem wierzycieli jest pan Józef Topolnicki ze Słobody.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, 21 marca 1888.

L. 1433 (5656 1-3)

Dnia 5 października i 9 listopada 1888 o godzinie 10 przed południem będzie realność pod nr. kons. 174 rep. 88 w Straszewicach Andrija Kozara własna celem zaspokojenia wierzycieli Zakładu kredytowego dla włościan 133 złr. 76 ct. wa. z pn. na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania, na drugim także niżej tejże jednak nie niżej 200 złr. wa. w drodze licytacji sprzedana.

Cena wywołania 300 złr. wa.
Wadyum 30 złr. wa.
Dalsze warunki i protokół opisanie można w tutejszej registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po 30 maja 1869 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjną dozwalała, lub później sze nie zostały doręczone, do rąk kuratora

p. Stefana Palkiewicza w Straszewicach i edyktem.

C. k. Sąd powiatowy
Staremiasto, 7 czerwca 1887.

L. 4161 (5645 1-3)

Dnia 25 września i 23 października 1888, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 318 księgi gruntowej gminy Kosowa objętej w sprawie c. k. Prokuratorji Skarbu we Lwowie przeciw Wolfowi Leiderowi pto 25 złr. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 550 złr. wa.
Wadyum 55 złr.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedana będzie z uwzględnieniem ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dpp.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Kosów, dnia 21 czerwca 1888.

L. 1347. (5654 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowem siole podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Mikołaja Poliszczuka o zapłacenie 6 rat po 36 zł. 41 ct., i reszty kapitału 652 zł. 69 ct. i 68 zł. 44 ct., odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 12 września, 11 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności wykazem hip. l. 375 gminy katastralnej Toki objętej.

Cena wywołania 1200 zł.
Wadyum 120 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. Nemezy Mayer w Nowem siole.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. registraturze.

Nowe sioło, dnia 31 maja 1888.

L. 2035. (5648 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji ogólnego rolniczego kred. Zakładu w kwocie 16 rat po 7 zł. 60 ct. aw. zpn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. 388 i połowy 383 gminy Słoboda objętej, Romana Sanieckiego własnej. Sprzedaż ta odbędzie się dnia 17 września i 17 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 580 zł.
Wadyum 10-prc. w kwocie 58 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Józef Topolnicki z Słobody.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 21 marca 1888.

L. 2036. (5646 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji ogólnego rolniczego kred. Zakładu w kwocie 11 rat po 7 zł. 60 ct. 10 rat po 11 zł. 36 ct. i 8 zł. 85 ct. zpn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 193 gminy Ceniów objętej, Fedka Kuliniaka własnej. Sprzedaż ta odbędzie się dnia 18 września i 8 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem a to, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 10-prc 60 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Władysław Pastawski z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 21 marca 1888.

L. 2209. (5653 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji ogólnego rolniczego kred. Zakładu w kwocie 19 rat po 22 zł. 71 ct. i reszty kapitału 38 zł. 44 ct. a. w. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 572 gminy Ceniów objętej, Hawryła Kuseń własnej. Sprzedaż ta odbędzie się dnia 18 września i 18 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem a to, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 10-prc. w kwocie 60 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Władysław Pastawski z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 21 marca 1888.

L. 5062. (5652 1-3)

Na dniu 12 października 1888 godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie pu-

bliczna sprzedaż a) całej realności wykazem hip. l. 615 b) jednej trzeciej 1/3 części wyk. hip. l. 613 c) i połowy wykazem hip. l. 612 objętych Hrycia Strutyńskiego własnych w Turce położonych na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kred. włośc. w likwidacyi, na zaspokojenie 24 rat po 12 zł. aw. zpn. za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującym.

Cena wywołania 398 zł. aw. tj. 355 zł. 3 zł. 40 zł.

Wadyum 5-prc. resztę warunków i akt licytacyjny przejrzeć można w tus. registraturze.

Gwoździec, dnia 7 czerwca 1888.

L. 15439. (5662 1-3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galic. zakładu kred. w kwocie 600 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 23 października i 26 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacyjna realności l. 14 w Prądniku czerwonym Julii, Feliksa, Stanisława, Józefa Michalskich i Maryi Wiener własnej.

Cena wywołania 3650 zł.
Wadyum 365 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hip. niewiadomych jest adw. dr. Smolarski z substytucją adw. dr. Leszki w Krakowie.

Kraków, 28 lipca 1888.

L. 4590 (5609 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 500 zł. z pn. na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną sprzedaż realności ll. w. h. 155 1080, 1120, 1220 i 1221 gm. kat. Niepołomic objętych a własność Tomasza i Katarzyny Gwizdków, Błażeja i Anny Nowaków Jana Tureckiego, Szymona Sekundy i Weroniki Pogodowej stanowiących w dwóch terminach licytacyjnych dnia 7 listopada i dnia 7 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze sądowym.

Cena wywołania realności l. w. h. 155 wynosi 140 zł.

Cena wywołania realności l. w. h. 1080 wynosi 320 zł.

Cena wywołania realności l. w. h. 1120 wynosi 50 zł.

Cena wywołania realności l. w. h. 1220 wynosi 110 zł.

Cena wywołania realności l. w. h. 1221 wynosi 200 zł.

Wadyum zaś realności l. w. h. 155 wynosi 14 zł.

Wadyum zaś realności l. w. h. 1080 wynosi 32 zł.

Wadyum zaś realności l. w. h. 1120 wynosi 5 zł.

Wadyum zaś realności l. w. h. 1220 wynosi 11 zł.

Wadyum zaś realności l. w. h. 1221 wynosi 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomie, dnia 14 sierpnia 1888.

L. 1778. (5629 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 24 października i 21 listopada 1888, zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność, wyk. hip. księgi gruntowej dla Hodowisni, l. 71 objęta, Andrusza Iwanickiego względnie jego spadkobierców własną, i należącą do Andrusza Iwanickiego względnie jego spadkobierców połowę posiadłości, wyk. hip. dla Hodowisni l. 72 objętej, celem zaspokojenia pretensji c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi 11 rat po 18 zł. z pn. wynoszącej.

Na pierwszym terminie zostaną realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania 854 zł. 50 ct.
Wadyum 85 zł. 45 ct.

Bliższe warunki, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka. Rudki, dnia 16 maja 1888.

L. 2261 (5625 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji, dnia 17 października i 14 listopada 1888, zawsze o godz. 10 rano w budynku sądowym realność, wyk. hip., księgi gruntowej dla Szolomieniec l. 63 objęta, Kaśki, Hryńka, Iwana, Marynki, Kseńki, Stefana Grybów własnej, celem zaspokojenia pretensji c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi w kwocie 250 zł z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność; ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana.

Cena wywołania 567 zł. 15 ct.

Wadyum 56 zł. 72 ct.

Bliższe warunki, wyciąg hip. i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 20 maja 1888.

L. 5024 (5584 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza, że dnia 18 października i 22 listopada 1888, godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Szulima Gertwagen przeciw Szulimowi Schorf pto. 400 zł. egzekucyjna licytacyjna realności pod l. k. 468 wykazem hip. 511 księgi gruntowej Radziechów objętej. Na pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i niżej sprzedana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2200 zł.

Wadyum wynosi 220 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tut. adw. Brzechowskiego. Radziechów, 11 lipca 1888.

L. 7858. (5486 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Majera Laufera w kwocie 1000 zł. aw. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności pod l. w. h. 105 w Chrzanowie Jana Polki starszego własnej w dniu 11 października i 15 listopada 1888 o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 2151 zł. 50 ct.
Wadyum 215 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Chrzanów, 10 sierpnia 1888.

L. 14038 (5663 1-3)

Krakowski sąd del. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galicyjs. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie składającej się z 8 już zapadłych rat po 9 złr. i z pozostałego do opłacenia kapitału w kwocie 95 złr. 54 ct. z pn odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 października i 9 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacyjna realności lwh. 12, 120 i 133 Jana Serczyka, Agaty Bosowej, Maryanny Kosółkowej i mał. Franciszki, Anny, Reginy i Maryanny Kosółków własnej.

Cena wywołania 650 złr.
Wadyum 65 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Ławrowski Roman z substytucją adwokata dra Koya w Krakowie.

Kraków, 17 lipca 1888.

L. 9289. (5623 2-3)

Na dniu 24 września 1888 jako pierwszym i 26 października 1888, jako drugim terminie licytacyjnym, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa licytacyjna realności po l. k. 103 w mieście pow. Jarosławiu w rynku położonej, ciału tabularne stanowiącej wedle libr. haer. Tom. 13 pag. 641, 643, 647 w 2/3 częściach do Leona i Róży małżonków Thornów a w 1/3 części do Karola Zychonia względnie Leiby Frieda należącej, celem zaspokojenia wierzycieli c. k. uprz. galic. akc. Banku hip. lwowskiego w kwocie 170 zł. 40 ct., 170 zł. 40. i 3331 zł. 32 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 8000 zł. aw.

Na pierwszym terminie będzie realność powyższa sprzedana tylko zwyż lub za cenę wywołania, zaś na drugim i niżej takowej, jednak nie niżej trzeciej części.

Wadyum wynosi 800 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół opisanie przynależności tej realności, można w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych względnie wszystkich tych, którzyby po 24 kwietnia 1888 prawa rzeczowe do tej realności uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, zamianowany jest p. dr. Julian Ruczka adw. krajowy w Jarosławiu.

C. k. Sąd powiatowy
Jarosław, 17 sierpnia 1888.

L. 5190. (5620 2-3)

Dnia 9 października i 6 listopada 1888 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 285 w Iwkowy, wyk. hip. l. 352 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, nieobjętej masy spadkowej Jana Bagińskiego własnej, na rzecz Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 28 rat po 9 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł.

Wyciąg hip. i warunki licytacyjne przeglądane można w registraturze.
Brzesko, 25 września 1887.

L. 8805. (5585 2-3)

W tut. c. k. sądzie powiatowym na prośbę Mandla Habera celem zaspokojenia wierzytelności 28 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 44 rep. 94 w Wołosiance położonej ciała tabularnego nie- stanowiącej dłużnika Iwana Lubasa własnej w dwóch terminach 6 listopada i 6 grudnia 1888 każdym razem o godz. 10 rano pod następującymi warunkami.

1. Ceną wywołania stanowi kwota 150 zł. zakład 15 zł.

2. Na pierwszym realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej. na drugim terminie także niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy Skole, 18 czerwca 1888.

L. 2808. (5614 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności ek. uprzyw. galic. Zakładu kred. w likwidacji w kwocie 66 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 11 września i 29 października 1888 o godz. 10 rano w zabudowaniu sądownym przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Dobosza własnej pod l. k. 85 subr. 25 w Płonny położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, która przy drugim terminie i niżej ceny wywołania 350 zł. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 35 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest tut. c. k. notaryusz p. Seweryn Zukowski.

C. k. Sąd powiatowy Bukowsko, 10 lipca 1888.

L. 2104. (5613 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w likwidacji a to: 20 rat pożyczkowych po 12 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 11 września i 29 października 1888 o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Piotra Kucharskiego własnej, pod lk. 123 w Niebieszczanach położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny wywołania 350 zł. sprzedana zostanie. Zakład wynosi 35 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest tut. ek. notaryusz p. Seweryn Zukowski.

C. k. Sąd powiatowy Bukowsko, 10 czerwca 1888.

L. 4870. (5582 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia resztującej pretensyi Josia Freilicha w kwocie 30 zł. aw. zpn. przeprowadzi w dniu 17 października i 23 listopada 1888 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż niewydzielonej połowy realności wyk. hipotecznym l. 280 księgi gruntowej gminy Tuligłowy objętej dłużniczką Katarzyną Pasternak własnej z tem, że na pierwszym terminie niewydzielona połowa realności tej tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa niewydzielonej połowy tej realności w kwocie 225 zł. aw.

Wadyum 23 zł. aw. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszipiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 7 czerwca 1888.

L. 20092. (5591 2-3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, iż w drodze dalszej egzekucyi wyroku c. k. sądu krajowego we Lwowie z 1 sierpnia 1885 l. 36147 celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akc. banku hip. we Lwowie, składającej się z trzech rat po 1518 zł. z pn. odbędzie się w dniu 16 października i 20 listopada 1888 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 88 dz. VIII w Krakowie położonej, wedle wyk. hipotecznego gminy miasta Krakowa l. 1484 Izaka Schreibera, Rebeki Pessli 2im. Schreiberowej, Chaima Hirscha 2im Springera i Estery Malki 2im Springera własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 68194 zł.

Wadyum wynosi 6820 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hip. przejrzeć można w registraturze ek. sądu krajowego w Krakowie.

O rozpisaniu powyższej licytacji uwiadomiam się firmę J. van den Bosch, jako niewiadomą z miejsca pobytu, do rąk ustanowioną uchwałą z 9 lipca 1886 l. 14873 kuratora adw. dr. Ferdynanda Weigla z substytucją adw. dr. Schöna, zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu 15 czerwca 1887

jako dniu wydania wyciągu hip. prawo zastawu na powyższej realności nabyli, lub któryby uchwała niniejsza, lub późniejsza uchwały doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego uchwałą z 9 lipca 1886 l. 14873 kuratora dr. Michała Koy z substytucją adw. dr. Brummera.

Kraków, dnia 27 lipca 1888.

L. 5043. (5583 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Josia Freilicha w kwocie 123 zł. aw. z pn. po potrąceniu kwoty 20 zł. aw. przeprowadzi w dniu 17 października i 23 listopada 1888 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 63 ks. gruntowej gminy Koniuszki królewskiej objętej, dawniej Michała Mucyna a obecnie Andrzecha Mucyna, Włodzimierza Michała, 2im Mucyna, Bronisława Iwana 2im Mucyna i Józefa Mucyna własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 1280 zł.

Wadyum 123 zł. aw. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszipiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 8 czerwca 1888.

L. 14309. (5612 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kred. ziem. w Krakowie przeciw Eisykowi Fussowi o zapłacenie kwoty 2100 zł. aw. przeprowadzona zostanie na dniu 12 października i 16 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Hurku położonej, wyk. hip. l. 111 i w Hureczku wyk. hip. l. 87 objętych.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 5375 zł.

Wadyum 10pre. tej sumy.

Na pierwszym terminie realności tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hip. można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 6 sierpnia 1888.

L. 3616. (5581 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kred. włość. w likwidacji we Lwowie 11 rat po 10 zł. i reszty kapitału 121 zł. 63 ct. i 6 zł. wa. zpn., przeprowadzi w dniu 17 października i 23 listopada 1888, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 411 księgi gruntowej gminy Tuligłowy objętej, dłużników Jana Wujeczko, Katarzyny i Jana Guradzowskich własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 400 zł. aw. przyjęta.

Wadyum 40 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i protokół zastawniczego opisanie powyższej realności, można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. p. Łuszipiński, c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 24 kwietnia 1888.

L. 4054. (5528 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 1250 zł. 43 ct. wa. zpn. na rzecz banku dla handlu i przemysłu w Stanisławowie odbędzie się w tym sądzie dnia 15 października i 12 listopada 1888 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacja realności nr. 333 w Mikulińcach wyk. hip. l. 659 księgi gruntowej gminy Mikulińce objętej Altera Schönhauff własności stanowiącej, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś także i niżej tej ceny.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 4000 zł.

Wadyum 10pre. tej ceny.

Blizsze warunki licytacji i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli niewiadomych również tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hip. prawa zastawu nabyli niemniej tych, któryby uchwała licytacyjna dla jakiegobądź powodu doręczoną nie została ustana-

wia się kuratorem Fischla Vogel w Mikulińcach.

Mikulińce, 5 lipca 1888.

L. 3759 (5554 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Starej Soli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Grodowicach położonej wedle wykazu hip. 120 tejsze gminy dłużniczki Tekli z Przyślaków Krzyżanowskiej własnej na zaspokojenie pretensyi 213 złr. 19 ct., dnia 17 października 1888 i dnia 21 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie i tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 145 zł., na drugim zaś terminie poniżej takowej.

Wadyum wynosi 14 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli któryby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 września 1887 do tabuli weszli, kuratorem Seńka Stepańczuk z Grodowic i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Starasól, 10 lipca 1888.

L. 312. (5487 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie przeciw Wincentemu Adameczkowi pto 130 zł. 11 ct. rozpisuje się egzekucyjna publiczna licytacja posiadłości dłużnika pod lwh. 21 w Bołęcinie (powiecie Chrzanowskim) położonej w dwóch terminach dnia 25 października i 29 listopada 1888 każdym razem o godz. 11 przed południem w gmachu tut. sądu z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie posiadłość nie niżej ceny szacunkowej 250 zł. zaś na drugim także poniżej takowej sprzedana zostanie.

Chęć kupna mający złożyć wadyum 25 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze

Chrzanów, 19 lutego 1888.

L. 6153. (5524 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że celem zniesienia wspólnej własności co do realności pod lk. 104 w Podzameczku wyk. hip. 290 objętej między Getzlem Fiol a Katarzyną Sosnowską istniejącej rozpisana została publiczna sprzedaż tej realności.

Do sprzedaży tej wyznaczono jeden termin, w tut. sądzie na dzień 5 października 1888 o godzinie 10 rano przy którym realność powyższa zająkądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum przed rozpoczęciem licytacji złożyć się mające 20 zł

Blizsze warunki licytacji w tus. registraturze przejrzeć można.

Tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hip. prawo hipoteki na realności pod l. k. 104 w Podzameczku wyk. hip. 290 objętej uzyskali, zawiadamia się o rozpisaniu tej licytacji edyktem tym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora adw. dra. Reissa w Buczaczu.

Buczacz, dnia 20 lipca 1888.

L. 8676. (5565 3-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 24 września 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 24 października 1888 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. sub. rep. 1944/276 ciała tab. nie stanowiącej Leona i Katarzyny Horszowskich własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie pto 17 rat pto 30 zł. zpn.

Cenę wzwołania 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem at actum adw. dr. Dawidowicza w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 16 lipca 1888.

L. 6539 (5485 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Israela Engelsteina w kwocie 25 zł. w. a., odbędzie się w dniu 10 października i 15 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 z rana licytacyjna sprzedaż połowy posiadłości lwh. 110 w Ciężkowicach Józefa Słusarczyka własnej.

Cenę szacunkową 337 zł. 64 ct.

Wadyum 34 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

Chrzanów, 10 sierpnia 1888.

L. 13703. (5564 3-3)

Krakowski sąd deleg. miej. ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galic. zakładu kred. ziem. w Krakowie w kwocie 1200 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądownym w dniu 25 września i 29 października 1888 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. 55 w Krzesławicach Maryanny z Rusków Boligłowej własnej.

Cenę wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hip. niewiadomych jest adw. dr. Kazimierz Smolarski z substytucją adw. dr. Zygmunta Eibenschütza. Kraków, 27 sierpnia 1888.

Wyroki prasowe.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landebergericht Wien als Landesgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 5681 der periodischen Druckschrift „Deutsche Zeitung“ (Abendausgabe) vom 23 August 1888 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Vom Zange“, in der Stelle von „Die Bürgermeisterwahl in Pilsen“ bis „können, was sie wollen“ als Vergehen nach § 302 St. G. begründet, und es mirb nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 August 1888.

Das f. f. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 10 August 1888, Zahl 8004, die Weiterverbreitung der „Pilsener Zeitung“ Nr. 63 vom 8 August 1888 wegen des Art. 63 nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 14 August 1888, Zahl 4292 und 4302 die Weiterverbreitung der „Böhmer Zeitung“ Nr. 63 vom 10 August 1888 wegen des Art. 63 nach § 302 St. G. und nach Art. IV des Gef. vom 17ten December 1862 verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 17 August 1888 die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 187 vom 12 August 1888 wegen des Art. 63 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Oberlandesgericht in Troppau hat über Beschwerde der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18 Juli 1888, Zahl 6197 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freie schlesische Presse“ Nr. 143 vom 20sten Juni 1888 wegen des Art. 63 nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. 31661 (5603 2-3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. sekcyi I. we Lwowie ogłasza, że na mocy uchwały c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 16 czerwca 1888 l. 24605, Jan Tępy, c. k. kontrolor pocztowy we Lwowie, za obłokanego uznany i dla niego dr. Kazimierz Berzowski we Lwowie kuratorem ustanowiony został.

Z c. k. Sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, dnia 15 lipca 1888.

L. 8200 (5589 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, iż Jan Fabisz z Bystry, uznany został marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Tomasza Osła z Bystry.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 1 września 1888.

L. 13692 (5619 2-3)

Mykietę Stasiowego z Modrycza uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Ilka Szymków,

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 28 lipca 1888.

L. 3573 (5615 2-3)

Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 21 lipca 1888 l. 8713 uznano Justyna Teśluka rolnika z Toków marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Hrynia Kosteckiego z Toków.

C. k. sąd powiatowy

Nowosioło, 29 lipca 1888.

L. 7300 (5642 1-3)
 Jan Kuźma starszy z Krościenka uznany został marnotrawcą.
 Kuratorem Iwan Łysak z Krościenka.
 C. k. Sąd powiatowy
 Dobromil, 18 lipca 1888.

Konkursy.

L. 10486 (5570 3-3)
 Celem obsadzenia przy ek. Dyrekcji dóbr państwowych we Lwowie posady ek. koncepty administracyjnego w X klasie rangi z roczną płacą 900 zlr. i legalnym dodatkiem aktywnym, rozpisuje się konkurs. Kompetenci mają udowodnić, że wszystkie teor. egzamina państwowe z prawniczo-politycznych studiów na wszech-nicy astryackiej złożyli tudzież wykazać wiek, znajomość języków krajowych i niemieckiego w słowie i piśmie, dalek dostarczyć dowodu, że praktykę konceptową przy ek. władzach a względnie urzędach administracyjnych lub sądowych odbywają lub odbyli.

Podania wnieść należy w drodze przepisanej do 26 września 1888 w Prezydium ek. Dyrekcji dóbr państwowych we Lwowie.
 Prezydium ek. dyrekcji dóbr państwowych
 Lwów, dnia 1 września 1888.

L. 49525 (5617 2-3)
 Ogłoszenie konkursu.
 W celu rozdania w dniu 15 listopada 1888 posagu 350 zlr. z fundacji Joela Bier-a, dla ubogich dziewcząt mojżeszowego wyznania, rozpisuje się niniejszym konkurs do 10 października 1888.

O ten posag ubiegać się mogą ubogie, moralnie się prowadzące dziewczęta wyznania mojżeszowego, które skończyły przynajmniej rok 16 życia.

Pierwszeństwo przed innymi mają krewnie fundatora; po nich dziewczęta urodzone w Podhajcach, a w braku takich, albo gdyby zgłaszające się krewnie fundatora, lub dziewczęta urodzone w Podhajcach, nie posiadały wymaganych warunków, mogą także korzystać z tej fundacji inne ubogie a moralne dziewczęta izraelskie.

Wyplata sumy posagowej nastąpi dopiero po wykazaniu się zawartem według przepisów prawnych małżeństwem, do rąk obdarzonej, lub gdyby ta nie była pełnoletnią, do rąk prawnego jej zastępcy; w tym celu zoczenie kwota posagowa złożoną w Kasie Oszczędności.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa i moralności, tudzież dowodem pokrewieństwa z fundatorem, a względnie urodzenia w Podhajcach, mają być wniesione przed upłytem terminu konkursowego do c. k. Namiest-nictwa.

Z c. k. Namiestnictwa
 Lwów, dnia 28 sierpnia 1888.

L. 21289 (5608 2-3)
 Ogłoszenie konkursu.
 W skutek śmierci aptekarza ś. p. Jamrugiewicza, obsadzoną będzie trzecia publiczna apteka w Tarnopolu.

Celem nadania tej koncesji, rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem wniesienia ośnośnych podań do tutejszego ek. Starostwa najdalej do 8 października 1888.

Kandydaci mają się wykazać dyplomek ek. austriackiej wszechnicy, że są doktorami chemii lub magistrami farmacji.
 Tarnopol, dnia 4 września 1888.

L. 5711 (5700 1-3)
 Niniejszym ogłasza się konkurs celem obsadzenia posady nauczycielki szkoły wzorowej z językiem wykładowym ruskim połączonej z ek. seminaryum nauczycielskim męskim we Lwowie. Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 800 zlr. w. a. z dodatkiem aktywnym dla X. rangi klasy i z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie rocznej 100 zlr. wa. Kandydatki ubiegające się o tę posadę winny wykazać się kwalifikacją nauczycielską do szkół wydziałowych z językiem wykładowym ruskim i polskim, uzdolnieniem do udzielania nauki ręcznych robót kobiecych, tudzież praktyką w zawodzie nauczycielskim, i podanie swe zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe, wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do ek. krajowej Rady szkolnej do 15 października 1888.

Z ek. krajowej Rady szkolnej
 Lwów, 4 września 1888.

L. 1092 (5701 1-3)
 Niniejszym ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia:
 a) dwóch posad kierujących nauczycielami przy 4 klasowych szkołach męskich w Samborze z płacą roczną 650 zlr. za kierownictwo 100 zlr. i relutum na pomieszkanie w kwocie 200 zlr. wa.

b) trzech a względnie pięciu posad nauczycieli przy dwóch 4 klasowych szkołach pospolitych męskich w Samborze z płacą w rocznej kwocie po 650 zlr. wa.

Podania należyce udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do 15 października br.

Z ek. Rady szkolnej okręgowej
 W Samborze, 30 sierpnia 1888.

Upadłości.

L. 7261. (5575 3-3)
 C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszym i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek się znajdujący i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Leonory Holländer z Jaworowa, mianuje c. k. sędziego powiatowego p. Alfreda Zawadzkiego komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisaniem konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. Ferdynanda Kriskiego i wzywa wszystkich wierzycieli ażeby na terminie dnia 21 września 1888, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzitelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego w c. k. sądzie powiatowym w Jaworowie się stawili.

Dla zgłoszenia wierzitelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 6 października 1888, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzitelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, albo też w sądzie powiat. w Jaworowie a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone osiągną.

Na terminie przez p. komisarza konkursowego wyznaczyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzitelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, dnia 29 sierpnia 1888.

L. 7260 (5574 3-3)
 C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, otwiera niniejszym i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Nachmana Holländer w Jaworowie i mianuje ek. sędziego powiatowego Alfreda Zawadzkiego komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisaniem konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. Ferdynanda Kriskiego i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 21 września 1888 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzitelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego w ek. sądzie powiatowym w Jaworowie się stawili.

Dla zgłoszenia wierzitelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 6 października 1888 w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzitelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył w sądzie tutejszym (albo też w sądzie powiatowym w Jaworowie;) a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone osiągną.

Na terminie zaś przez p. komisarza konkursowego wyznaczyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzitelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać.

Na tymże terminie bę zie usiłowaną ugoda także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl, 29 sierpnia 1888.

L. 9696 (5611 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek

Mojżesza Weingasta, kramarza w Probuźny, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Antoniego Leona Bośniackiego, c. k. sędziego powiatowego w Husiatynie, a tymczasowym zarządcą masy p. Mojżesza Mausnera ajenta asekuracyjnego w Probuźnej. Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie dnia 23 sierpnia 1888 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

Ek. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 10 października 1888 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 6 listopada 1888 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzitelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przyszuja prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Husiatynie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 9 sierpnia 1888.

L. 80 (5664 1-3)
 Celem wykazania płynności i pierwszeństwa tych wierzycieli, w masie konkursowej Mojżesza Gutmana i syna, którzy swe pretensje po 30 listopada 1887 zgłosili, wyznaczam termin na dzień 26 września 1888 na godzinę 9 rano w c. k. Sądzie powiatowym w Myślenicach, o czym wszystkich wierzycieli zawiadamiam.

Myślenice, dnia 2 września 1888.

Komisarz konkursowy.

Księgi gruntowe.

L. 996 (5639)
 Podaje się do powszechnej wiadomości, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych, dla gminy katastralnej Sołotwina z przedmieściem Zarzeczce, powiatu sądowego Sołotwina zostały ułożone.

Zarzut przeciw prawdziwości takowych można wnieść do dnia 13 września 1888, w biurze c. k. Komisji hipotecznej w Sołotwinie, poczem w razie wniesionych zarzutów, przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 14 września 1888.

Komisya hipoteczna Stanisławowski ego c. k. Sądu obwodowego
 W Sołotwinie, dnia 4 września 1888.

L. 3902 (5658)
 Arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Leniny małej“ złożono w Sądzie tutejszym do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże wnoszone być mogą do 14 września 1888, w którym w razie potrzeby dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy
 Staremiasto, dnia 4 września 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

(5674 1-3)
 P. Dr. Joachim Rosenthal, wpisany został z dniem 7go września 1888 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów
 Lwów, dnia 7 września 1888.

L. 2536 (5468 2-3)
 C. k. sąd powiatowy wzywa niniejszym Maryannę Bogacz z miejsca pobytu niewiadomą, ażeby do jednego roku w sądzie w tutejszym zgłosiła się i oświadczenie przyjęcia spadku po bracie jej śp. Stanisławie Murdza dnia 11 czerwca 1882 w Cieplicach bez pozostawienia ostatniej woli rozporzą-

dzenia zmarłym wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Błażem Murdza dla niej ustanowionym przeprowadzone będzie.

Sieniawa, 14 czerwca 1888.

L. 4118 (5531 2-3)
 C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Klimkiewicza, Piotra Klimkiewicza, Maryannę Ankiewiczową, ażeby do spadku po ich bracie Feliksie Klimkiewiczu i siostrze Annie Klimkiewiczównie w przeciągu jednego roku się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla nich w osobie Jana Koszycy kuratorem pertraktowany będzie.

Tuchów, 27 sierpnia 1888.

L. 28544 (5472 3-3)
 C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Abrahama Fränkla i Mojżesza Hissa względnie ich nieznanych spadkobierców, iż uchwałą z dnia 28 lipca 1888 l. 28544 dozwoloną została intabulacya Salomona i Racheli Lei dw. im. Hissów właścicieli 1/6 z 1/6 czyli 1/6 części realności pod l. 45 3/4 we Lwowie położonej dotąd wedle wyk. hip. 22 III. B. poz. 30 na imię Abrahama Fränkla intabulowanej.

Do zastępowania niewiadomych na koszty szkodę ustanowił sąd tutejszy kuratorem adw. dr. Szydłowski (z substytucyą dr. Dąbrowskiego) i doręczył uchwałę powyższą ustanowionemu kuratorowi.

Niniejszym więc edyktem wzywa się wymienionych wyżej, aby potrzebne środki obrony ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem do obrony swych praw stosownych środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, 28 lipca 1888.

L. 28813 (5505 3-3)
 S p r o s t o w a n i e
 Lubaczowski sąd powiatowy edyktem z 18 czerwca 1888 l. 3512 powołuje nieobecnego Wasyla Malko do spadku po ojcu Dmytrze Malko zmarłym w 1849 roku w Oleszyczach.

C. k. sąd powiatowy
 Lubaczów, 20 sierpnia 1888.

L. 21877 (5636 2-3)
 C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie, ogłasza niniejszym, że p. Ludwik Rzewuski, c. k. notaryusz w Starej Soli, w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 15 lipca 1888 r. l. 10840 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Rymanowie, z dniem 12 września 1888 z urzędowania w Starej Soli ustępuje, a dnia 15 września 1888 urzędowanie w Rymanowie obejmuje.

Lwów, dnia 4 września 1888.

L. 21903 (5534 1-3)
 C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że Jakób Brand i Rozalia z Schornsteinów Brandowa jako współwłaściciele realności pod l. kons. 88 dz. V. w Krakowie położonej, wnieśli na dniu 9 sierpnia 1888 liczb. 21903 do tutejszego sądu podanie o zarządzenie w myśl §. 118 ust. hip. postępowania amortyzacyjnego ośnośnie do wierzitelności w stanie biernym 1/6 części pomienionej realności wedle ks. gł. hip. dla miasta Krakowa dz. V. lwh. 959 karta C. poz. 1 na zasadzie wyroku b. Trybunału z dnia 23 kwietnia 1836 i apelacyjnego z dnia 10 czerwca 1836 oraz trybunału z dnia 8 lipca 1836 tytułem prawa zastawu dla kwoty 500 złotych polskich z procentem 5prc. od dnia 3 stycznia 1835 i kosztami 81 złp. 15 gr. na rzecz Anny Nideckiej ciężającej.

Zarządzając równocześnie postępowanie amortyzacyjne wzywa się każdego, który do pomienionej wierzitelności jakiegokolwiek miał pretensje, aby się w ciągu roku t. j. najdalej do dnia 1 października 1889 roku z takowemi tem pewniej do tutejszego sądu zgłosił, ile że w razie przeciwnym pretensya ta na żądanie podających za umorzoną uznana i z ksiąg hipotecznych wykreśloną zostanie.

Kraków, dnia 17 sierpnia 1888.

L. 7848 (5567 1-3)
 Sieniawski ek. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż dnia 9go lutego 1885 zmarł Filip Kurdziel w Cetuli bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa z miejsca pobytu nieznanego dziedzica Wasyla Kurdziela by w przeciągu jednego roku zgłosił się w sądzie i wniósł swe oświadczenie, gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Dmytrem Kurdzielom dla niego ustanowionym.

Sieniawa, 27 stycznia 1888.

L. 12608. (5533 2-3)

C. k. sąd krajowy na skutek podania Magdaleny Porzyckiej o uznanie Wojciecha Porzyckiego za zmarłego, celem związków małżeńskich, wzywa Wojciecha Porzyckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu sześciu miesięcy t.j. do dnia 1 marca 1889 się zgłosił do sądu lub do adw. dr. Leszko, ustanowionego kuratorem lub adw. dr. Dadleza w Krakowie, obrońcy związku małżeńskiego, inaczej skutki w ustawie przewidziane nastąpią.

Kraków, dnia 11 maja 1888.

L. 2071 (5464 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Sarek, że w dniu 10 marca 1888 zmarł Jędrzej Ryznar w Struszyńcu z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli i wzywa się ją, aby się w przeciągu roku od daty edyktu w tutejszym sądzie do spadku deklarowała, gdyż inaczej spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Władysławem Chmielowskim w Bieczu i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzony zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Biecz, 2 czerwca 1888.

L. 3527 (5466 3-3)

C. k. sąd powiatowy we Fryszaku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Floryana Zajchowskiego, iż Paweł Biskup wniósł pko. niemu pozew o zapłatę kwoty 25 złr. na który termin do rozprawy według postępowania drobiazgowego na dzień 11 października br. godzina 10 z rana wyznaczono i kuratorem dlań naczelnika gminy Wojażówka ustanowiono. Rzeczą zatem jego jest kuratorowi potrzebną informację udzielić, lub wybrać sobie innego pełnomocnika.

C. k. sąd powiatowy
Fryszak, 27 sierpnia 1888.

L. 12848. (5476 2-3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym domu komisowego banku galic. dla handlu i przemysłu w Tarnowie przeciw Abrahamowi Kapellnerowi i współnikom o 160 zł. w. a. dla niewiadomego z pobytu pozwanego Maurycego Kapellnera zamianował kuratorem adw. dr. Wiktora Szancera z substytucją adw. dr. Febusa Salomona i nakaz zapłaty zaskarżonej sumy, dnia 26 lipca 1888 do l. 11449 dla Maurycego Kapellera wydany kuratorowi zamianowanemu doręczył.

Tarnów, dnia 23 sierpnia 1888.

L. 3215 (5578 3-3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Seńków młodszego z Balnicy uwiadamia się że w sprawie Iwana Seńków starszego przeciw Petrowi Jamelskiemu i niemu pto 613 złr. aw. zpn. wyznaczając termin do rozprawy ustnej na dzień 12 września 1888 10 o godzinie rano ustanowiono dlań kuratorem Michała Seńków z Balnicy któremu wcześniej środków obrony dostarczył winien inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy
Baligród, 14 lipca 1888.

L. 9612 (5596 2-3)

Na mocy §. 15 ordynacji wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie dolinińskim, i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 23 października, dla grupy gmin miejskich na 25 października, dla grupy wiejszych posiadłości na 30 października b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie dolinińskim wybierają: grupa pierwsza' większych posiadłości: ośmiu (8) członków, grupa trzecia miast i miasteczek: sześciu (6) członków, grupa czwarta gmin wiejskich: dwunastu (12) członków.

Z Prezydium e. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 3 września 1888.

Doniesienia prywatne.

Przeciw mółom

największy wybór różnych środków u

Alojzego Hübnera

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13
(dawniej cukiernia Rottlendera.) 2143

Mary Johnson Baczyńska

nauczycielka języka angielskiego, mieszka przy ulicy
Szajnochy nr. 1, II. piętro. 5635

L. 186 (5367)

Zaproszenie

na nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Stryju, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, które dnia 16 września b. r. o godzinie 4 po południu we własnym domu się odbędzie.

Ponieważ walne zgromadzenie w dniu 9 września b. r. nie przyszło do skutku, przeto w myśl §. 46 statutu zaprasza się szanownych Członków na

walne Zgromadzenie

na dzień 16 września b. r., z niezmiennym porządkiem dziennym, który opiewa:

1. Zmiana statutu §§. 1, 12, 55, 57, 58, 62, 63, 83 i 85.

W dniu 16 września b. r. odbędzie się walne zgromadzenie już bez względu na ilość obecnych Członków.

Rada zawiadawcza Towarzystwa zaliczkowego w Stryju, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Stryj, dnia 9 września 1888.

Sekretarz: Jan Wachulani mp. Prezes: Włodzimierz Puzyna mp.

L. 2475 (5573 3-3)

Konkurs

Dyrekeya powiatowej kasy oszczędności w Dolinie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę likwidatora z płacą roczną 600 złr. aw. z obowiązkiem złożenia kaucyi w wysokości rocznej płacy.

Podania zawierające dowody co do wieku, odbytych nauk ogólnych i zawodowych, tudzież co do znajomości języków krajowych, niemniej dotychczasowego zatrudnienia i dostatecznie nabytej praktyki urzędowej, należy wnieść najdalej do dnia 15 października b. r. do Wydziału Rady powiatowej w Dolinie.

Posada ta nadana zostanie na razie prowizorycznie.

Dyrekeya powiatowej kasy Oszczędności w Dolinie, dnia 4 września 1888.

L. 2556 (5571 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendium Haczowskiego z fundacji s. p. Wojciecha Stępka o rocznych 152 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs:

1. O to stypendium ubiegać się mogą wyłącznie uczniowie w Haczowie, powiatu Przeworskiego urodzeni, gdziekolwiek do szkół publicznych z dobrym postępem w naukach i nieskazitelniemi obyczajami uczęszczający, między którymi jednak pierwszeństwo przysługuje ma familiantom s. p. fundatora, mianowicie potomkom Stanisława Stępka, Michała Stępka, Heleny Filar, Tekli Matusz, Anny Praizner i Zofii Borek.

2. Prawo nadawania stypendium przysługują konsystorzowi biskupiemu łań. w Przemyślu.

3. Kandydaci o to stypendium ubiegający się mają wnieść swe podania, albo za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, albo za pośrednictwem parafii lub urzędu gminy Haczów, do dnia 20 października 1888 do konsystorza biskupiego łań. w Przemyślu i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo szkolne z ostatniego kursu szkolnego. Ci zaś, którzyby zamierzali ubiegać się o powyższe stypendium z tytułu pokrewieństwa z fundatorem, winni są tę okoliczność świadectwami udowodnić.

Z Konsystorza biskupiego obrz. łań.
Przemyśl, dnia 30 sierpnia 1888.

L. 2106 (5588 3-3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa propinacji miejskiej wraz z prawem pobierania dodatku gminnego od wódki i innych trunków propinacyjnych na rok 1889, tj. od 1 stycznia 1889 do 31 grudnia 1891 r. odbędzie się w Magistracie w Oświęcimiu publiczna licytacja na dniu 24 września 1888 o godzinie 4 popołudniu.

Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego łącznie z dodatkiem gminnym od wprowadzonych trunków propinacyjnych wynosi 8000 zł., od której 10 proc. wadyum w kwocie 800 zł. przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji złożyć należy.

Chęć dzierżawienia mających zaprasza się do tej licytacji z tą uwagą, że przyjmowane będą w urzędzie gminnym wszelkie oferty, a w szczególności także oferty opiewające osobno na wyszynk piwa a osobno na wszystkie inne trunki propinacyjne w odpowiednie wadyum zaopatrzone, jednakowoż Rada miejska zastrzega sobie prawo zatwierdzenia tylko takich ofert, które najpewniejszy dochód gminie zabezpieczają.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w Urzędzie gminnym, również zostaną takowe przed rozpoczęciem licytacji odczytane.

Zwierzchność gminna król. Miasta
Oświęcim, dnia 30 sierpnia 1888.

Kamienica dwupiatrowa

położona w ulicy Kopernika, nowo przebudowana,
częściowo wolna od podatku, zaraz do sprzedania.—
Bliższa wiadomość u adwokata Małachowskiego. 5637

Wojskowy zakład naukowy

we Lwowie,
otwiera z dniem 1 października 888 r. nowe kursa dla aspirantów:

1. do jednorocznej służby ochotniczej; 5632
2. do szkół kadeckich; 5632
3. na oficerów rezerwy i nieczynnej obrony krajowej;
4. na oficerów pospolitego ruszenia.

Programy gratis i franko.

Wpisy uskuteczniają się od 24 do 28 września między godziną 4 i 6 po południu

J. Waniczek,

emerytowany e. k. kapitan.

Lwów, ulica Akademicka L. 12, I. piętro.

L. 6101 (5685)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Rzeszowa podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że tegoroczny wielki jarmark na konie, przypadający na św. Mateusza, rozpocznie się już dnia 19 września 1888.

Rzeszów, dnia 3 września 1888.

Nicianne materje

na ubrania męskie

metr od 40 ct. i wyżej poleca

F. Knauer i Syn

pod „Złotym Lwem“

we Lwowie. 3948

Próbki na żądanie wysyłamy.

L. 8761 (5660)

Obwieszczenie.

Dnia 14 września 1888 i następnych, odbędzie się w mieście Tarnowie w Galicyi, stacyi kolejowej, drugi główny jarmark na konie, odznaczający się doborem i poprawną rasą; co do publicznej wiadomości podaje się.

Tarnów, 3 września 1888.

Burmistrz.

Kuracyjne winogrona feslawskie

poleca handel

5668

Karola Bałlabana

we Lwowie.

Łaskawe zlecenia z prowineyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

Franciszka Scholza

Prywatne gimnazjum niższe

i kurs przygotowawczy dla szkół średnich

koncesjonowane przez wysokie e. k. Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z dnia 8 kwie-

tnia 1885 L. 5103; z temże połączony jest

5606

PENSYONAT

Gratz, Jakominiplatz Nr. 16.

Programy gratis i franko.

Ces. król. uprzywilejowana

Fabryka płócien i stołowej bielizny

Ed. Oberleithnera Synów

w Schönberg,

poleca wszelkie swoje wyroby po cenach fabrycznych.

Główny skład we Lwowie

plac Maryacki L. 8 dom ks. Ponińskiego.

2531

Fabryka założona w roku 1817 z największą przedzalnią w Austrii.